

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI OCHRONY ŚRODOWISKA,
ZASOBÓW NATURALNYCH I LEŚNICTWA
(NR 126)
z dnia 16 lipca 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 126)

16 lipca 2026 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Pasławskiej (PSL-TD)**, przewodniczącej Komisji, oraz poseł **Gabrieli Lenartowicz (KO)**, zastępczyni przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- zaopiniowanie wniosku prezydenta miasta **Stalowej Woli** z dnia 22 czerwca 2026 r. dotyczącego przeniesienia własności nieruchomości, zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 23 lipca 2021 r. o szczególnych rozwiązaniach ze specjalnym przeznaczeniem gruntów leśnych,
- pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska (druk nr 2778),
- zmiany w składzie prezydium Komisji,
- rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2005 r. (druk nr 2752) w zakresie działania Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Bolesta** sekretarz stanu oraz **Mikołaj Dorożala** podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Konrad Wojnarowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii wraz ze współpracownikami, **Agnieszka Kołakowska** p.o. wicedyrektor Departamentu Zasobów Naturalnych Najwyższej Izby Kontroli, **Piotr Otawski** generalny dyrektor ochrony środowiska, **Lucjusz Nadberezny** prezydent miasta Stalowej Woli wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Bojarski** naczelnik Wydziału Stanu Posiadania w Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, **Rafał Burda** członek zarządu Orlen Synthos Green Energy sp. z o.o. wraz ze współpracownikami, **Szymon Marciniak** specjalista ds. legislacji, komisji oraz innych struktur Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej, **Wojciech Perek** sekretarz i **Aleksander Rybaczuk** skarbnik Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Kominki i Piece”, **Mariusz Pleban** doradca zarządu Związku Pracodawców Gospodarki Obiegu Zamkniętego i Recyklingu, **Jan Zapora** starszy Cechu Zdunów Polskich wraz ze współpracownikami oraz **Filip Piotrowski** ekspert ds. GOZ Waste Free Oceans.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Aleksandra Pniewska**, **Bogdan Wojtów** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jakub Benniewicz**, **Tomasz Czech**, **Natalia Grabowska**, **Karina Parśniak** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł **Urszula Pasławska (PSL-TD)**:

Dzień dobry.

Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam serdecznie państwa posłów. Witam pana Konrada Wojnarowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Energii. Witam pana Krzysztofa Bolestę, sekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Witam pana ministra Piotra Otawskiego, generalnego dyrektora ochrony środowiska. Witam stronę społeczną, w szczególności pana prezydenta miasta Stalowej Woli, Lucjusza Nadbereznego, oraz pana Rafała Burdę, członka zarządu Orlen Synthos Green Energy, oraz pozostałych gości.

Informuję, że porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje cztery punkty: zaopiniowanie wniosku prezydenta Stalowej Woli dotyczącego przeniesienia własności nieruchomości, pierwsze

czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska z druku nr 2778; rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania; zmiany w składzie prezydium Komisji – w związku z zaproszeniem do prezydium przedstawiciela Konfederacji, pana Grzegorza Płaczkę. Będą nam potrzebne karty do głosowania, dlatego bardzo proszę o przygotowanie takich kart.

Rozpatrujemy pierwszy punkt dzisiejszego posiedzenia.

Informuję panie i panów posłów, że zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 23 lipca 2021 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych ze specjalnym przeznaczeniem gruntów leśnych każdorazowe przeniesienie własności nieruchomości uregulowanych ustawą wymaga uzyskania pozytywnej opinii Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa właściwej do spraw leśnictwa i gospodarki leśnej. Komisja winna wydać opinię w terminie miesiąca od dnia doręczenia wniosku. W razie niewydania opinii uważa się, że opinia jest pozytywna.

Wniosek prezydenta miasta Stalowej Woli z dnia 22 czerwca wpłynął w dniu 24 czerwca, a marszałek Sejmu przekazał ten wniosek do Komisji w dniu 26 czerwca. W związku z tym dzisiaj po raz kolejny będziemy rozstrzygać przedmiotową sprawę.

Mam takie przekonanie, że znamy tę sprawę już doskonale. Na ostatniej Komisji pan minister Otawski poprosił o przedstawienie dodatkowych informacji. Dlatego najpierw poproszę pana prezydenta Nadberezego o krótkie przedstawienie wniosku, a pana ministra Piotra Otawskiego o odniesienie się. Bardzo proszę, panie prezydencie.

Prezydent miasta Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, bardzo serdecznie dziękuję za możliwość kolejnego przedstawienia wniosku.

Wniosek najlepiej, w sposób najbardziej pełny, może przedstawić przedstawiciel inwestora, pan prezes Burda z Orlen Synthos Green Energy. Ja w swoim głosie tylko chciałbym podkreślić, że na państwa wniosek z 11 lutego miasto Stalowa Wola po przerwie, która była zarządzona, wycofało swój wniosek na rzecz przygotowania dodatkowych wyjaśnień i dokumentów, w dialogu z generalnym dyrektorem ochrony środowiska. Te postulaty i te wątpliwości zostały przez nas w odpowiedni sposób zaadresowane. Inwestor złożył w kwietniu KIP wraz z wnioskiem o wydanie warunków środowiskowych dla tej inwestycji. Zostały dokonane również inne czynności, które zostały państwu przedstawione w dokumentacji.

Chciałbym na wstępie tej dyskusji przypomnieć dwie istotne sprawy. Pierwsza: wniosek Komisji... Państwa decyzja dzisiaj jest jednoznaczna i dotyczy tylko i wyłącznie celu oraz podmiotu, który jest określony we wniosku. Chciałbym rozwiać pewne wątpliwości, które się pojawiają, że miasto mogłoby sprzedać tę nieruchomość po tej decyzji komukolwiek innemu, zrealizować jakikolwiek inny cel. Jest to nieprawda. Państwa decyzja jest wiążąca i jakiejkolwiek zmiany podmiotu, celu, który został określony we wniosku, na obiekt o charakterze jądrowym wymagałyby kolejnej zgody Komisji.

Druga sprawa. Rozpatrujemy alternatywne nieruchomości – dwa obszary, które są wskazane we wniosku. To nie oznacza, że ten obiekt jądrowy zostanie zabudowany na powierzchni 300 ha. Inwestor, realizując najwyższe standardy ochrony środowiska, w całej procedurze przed generalnym dyrektorem ochrony środowiska przedkłada dwa alternatywne obszary: jeden o powierzchni 111 ha, drugi o powierzchni 193 ha. Ale to bardzo długa i żmudna procedura środowiskowa wskaże, który z tych terenów jest właściwy, i dopiero później nastąpi przeniesienie własności. Państwa zgoda otwiera drogę do badań, do dialogu społecznego, do wszystkich działań, zabezpieczając spółkę przed tym, że zanim wyda kilkaset milionów złotych na bardzo drogą i długą procedurę badań środowiskowych, będzie miała pewność, że nie ma formalnej blokady do przeniesienia własności.

Zaznaczam, żeby to było pewne, mówimy o dwóch alternatywnych obszarach. Zapewniam to, co również jest naszym fundamentem działania na tej ustawie – mogą to potwierdzić przewodniczące rady miejskiej reprezentujące różne części sceny politycznej, bo uchwały zostały podjęte ponad podziałami politycznymi w tym kierunku – że mamy taką zasadę, że dopóki nie ma wszystkich zgód, dopóki nie ma pozwoleń, nie wycinamy żadnego drzewa na strefie gospodarczej, która jest określona w tej ustawie.

Oznacza to, że państwa zgoda absolutnie nie będzie dotyczyła ingerencji w przestrzeń zieloną na tych działkach. Dopiero w sytuacji, kiedy zostanie wybrany obszar, konkretna działka, zakres inwestycji, kiedy zostaną wydane wszystkie decyzje, kiedy minie jeszcze wiele lat, zanim one

nastąpią, dopiero później będzie można przystąpić do jakiegokolwiek przygotowania tego terenu. Chciałbym podkreślić, że to są sprawy dla nas fundamentalne, których się trzymamy.

Nie wiem, czy pani przewodnicząca pozwoli w tej chwili, czy na innym etapie dyskusji, ale o zaawansowaniu projektu, o wszystkich działaniach, które zostały podjęte, najlepiej powiedzą przedstawiciele Orlen Synthos Green Energy, jako inwestor realizujący SMR-y w Stalowej Woli. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Widzę, że dotarł do nas pan Mikołaj Dorożała – witam serdecznie – podsekretarz stanu w ministerstwie, główny konserwator zabytków w Ministerstwie Klimatu i Środowiska.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Przyrody.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

A co ja powiedziałam? Przepraszam serdecznie – oczywiście konserwator przyrody.

Mam taką propozycję, aby najpierw wypowiedzieli się przedstawiciele Orlenu, później poproszę panów ministrów Otawskiego i Wojnarowskiego, jeżeli będzie taka potrzeba, oczywiście dyskusja i będziemy głosować. Bardzo proszę o przedstawienie się i zabranie głosu, również w zwięzły sposób.

Członek zarządu Orlen Synthos Green Energy sp. z o.o. Rafał Burda:

Bardzo dziękuję. Rafał Burda, członek zarządu Orlen Synthos Green Energy. My krótko, bo prezentowaliśmy już nasz projekt przed szanowną Komisją i mamy świadomość, że sprawa jest ważna, ale też była już bardzo szeroko prezentowana. Czy mogę prosić, żeby wyświetlić prezentację, którą przesłaliśmy wcześniej?

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Rozumiem, że to jest krótka prezentacja.

Członek zarządu Orlen Synthos Green Energy sp. z o.o. Rafał Burda:

Króciutka.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę.

Członek zarządu Orlen Synthos Green Energy sp. z o.o. Rafał Burda:

Cztery, pięć slajdów.

Dla przypomnienia – na slajdzie widzimy tereny, które są objęte naszym wnioskiem, wnioskiem prezydenta do szanownej Komisji. Tak jak prezydent podkreślił, wniosek dotyczy obu działek, ale inwestycja będzie realizowana tylko na jednej z nich po przeprowadzeniu szczegółowych badań środowiskowych i lokalizacyjnych, które określą, który wariant jest najlepszy z punktu widzenia środowiska i dla lokalnej społeczności.

Na kolejnym slajdzie chcieliśmy powiedzieć, co nam się udało zrealizować, od kiedy ostatnio widzieliśmy się z państwem i prezentowaliśmy nasz projekt. Przede wszystkim, wsłuchując się w państwa wątpliwości na ostatnich dwóch posiedzeniach, weszliśmy w dialog z dyrektorem Otawskim w odniesieniu do rozpoczęcia procedury środowiskowej. Złożyliśmy w tym przedmiocie wniosek w kwietniu 2026 r. Kolega zaraz zaprezentuje szczegóły tego wniosku. W międzyczasie również, w celu zabezpieczenia środków na to, licząc na przychylną decyzję Komisji i chcąc zapewnić rozwój tego projektu, rozpoczęliśmy dialog z Agencją Rozwoju Przemysłu, która byłaby strategicznym inwestorem dla realizacji elektrowni na tym obszarze. Jednak kluczowe jest również rozwianie wątpliwości co do możliwości realizacji inwestycji na tym terenie pod kątem formalnoprawnym. Stąd jesteśmy dzisiaj przed państwem, aby uzyskać państwa zgodę na realizację tej inwestycji i nabycie tych nieruchomości.

W międzyczasie procedujemy również kwestie związane z bezpieczeństwem jądrowym, jesteśmy w dialogu z regulatorem, to znaczy z Państwową Agencją Atomistyki. Złożyliśmy dwa wnioski o zaopiniowanie paliwa, które będzie wykorzystywane w naszym reaktorze, a także kodów, które dotyczą reakcji zachodzących w tym reaktorze w zakresie ich bezpieczeństwa, żeby Państwowa Agencja Atomistyki zweryfikowała to i potwierdziła bezpieczeństwo tych rozwiązań.

Chcemy zapewnić możliwości ekonomiczne realizacji tej inwestycji i rozpoczęliśmy dialog z Ministerstwem Energii w zakresie zapewnienia systemu wsparcia dla naszego projektu. Złożyliśmy wniosek o rozpoczęcie tego dialogu w Ministerstwie Energii na ręce ministra Motyki, aby projekt w tej lokalizacji mógł być realizowany i uzyskać finansowanie bankowe w przyszłości.

Oddam teraz głos koledze, który o wniosku środowiskowym powie parę słów.

Dyrektor ds. badań lokalizacyjnych i środowiskowych Orlen Synthos Green Energy sp. z o.o. Robert Truszkowski:

Dzień dobry, Robert Truszkowski, dyrektor badań lokalizacyjnych i środowiskowych.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Przepraszam, poproszę o sprawdzenie, bo mamy informację, że nie ma właściwej transmisji. Dobrze, dziękuję. Proszę bardzo.

Dyrektor ds. badań lokalizacyjnych i środowiskowych OSGE Robert Truszkowski:

Zgodnie z tym, co zostało powiedziane, spółka w kwietniu złożyła wniosek do generalnego dyrektora ochrony środowiska.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Ale to już inna osoba mówi, bo ja nie słyszę. To bardzo proszę o przedstawienie.

Dyrektor ds. badań lokalizacyjnych i środowiskowych OSGE Robert Truszkowski:

Robert Truszkowski, dyrektor ds. badań lokalizacyjnych i środowiskowych w OSGE.

Spółka złożyła wniosek do generalnego dyrektora ochrony środowiska o wydanie decyzji środowiskowej i ustalenie zakresu raportu w kwietniu tego roku. Dyrektor wszczął postępowanie 30 kwietnia. Głównym dokumentem, który złożyliśmy, była karta informacyjna przedsięwzięcia, która oprócz standardowych informacji wymaganych ustawą ocenową zawierała również dane i materiały odnoszące się do lokalizacji. Zostało to przygotowane na podstawie raportów przygotowanych przez Główny Instytut Górnictwa i Instytut Geofizyki Polskiej Akademii Nauk, gdzie przeanalizowano warunki lokalizacyjne, geologiczne, hydrogeologiczne, meteorologiczne, hydrologiczne i tektoniczne lokalizacji.

Na podstawie tych raportów stwierdzono, że lokalizacja na obecną chwilę spełnia wymagania pod kątem możliwości postawienia obiektu jądrowego. W KIP również odnieśliśmy się do kwestii, które zostały podniesione podczas spotkań Komisji, czyli odnoszące się do kwestii hydrologicznych czy zasobów wodnych, do kwestii głównego zbiornika wód podziemnych. Tam zawarliśmy informacje, które zdobyliśmy na obecnym etapie.

Tak jak powiedziałem, postępowanie zostało wszczęte. W maju i czerwcu zostały przesłane do generalnego dyrektora ochrony środowiska opinie prezesa Państwowej Agencji Atomistyki, inspektora sanitarnego, z Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Obecnie zostało wszczęte postępowanie transgraniczne i jako spółka jesteśmy na etapie tłumaczenia naszego wniosku i karty informacyjnej na języki: angielski, niemiecki. Dodatkowo tłumaczymy również na język czeski, słowacki i rosyjski.

To tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Członek zarządu OSGE Rafał Burda:

To jeszcze dosłownie dwa słowa z mojej strony, Rafał Burda ponownie.

Chcieliśmy powiedzieć, że nasz projekt wykorzystuje technologię, która jest, jeżeli chodzi o SMR-y, najbardziej zaawansowana na świecie. Technologii tej zaufała już Kanada, gdzie doświadczony operator jądrowy Ontario Power Generation realizuje w tym momencie projekt budowy, który już jest na zaawansowanym etapie.

Na slajdzie zdjęcie z umieszczenia fundamentu pod ten reaktor w Ontario w Kanadzie, w Darlington. Ta budowa już się dzieje i wszystkie pozwolenia jądrowe na jej realizację zostały wydane. Ponadto zaraz podobny proces rozpocznie się w Stanach Zjednoczonych, gdzie Tennessee Valley Authority, amerykańska agenda rządowa, która jest jednocześnie operatorem jądrowym, również wystąpiła. Za dwa, trzy miesiące powinna od amerykańskiego dozoru jądrowego otrzymać zgodę na rozpoczęcie analogicznej budowy reaktora w tej technologii w Clinch River.

Jest to technologia, która nie jest eksperymentalna, ona się buduje, jest już licencjonowana...

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę o ciszę i proszę, żeby zmierzał pan do brzegu.

Członek zarządu OSGE Rafał Burda:

Ostatnie zdanie dosłownie.

I jest realizowana, więc w żadnym wypadku nie będziemy eksperymentować. Czerpiemy z najlepszych doświadczeń i chcemy, żeby to się też wydarzyło w Polsce, m.in. w Stalowej Woli. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Poproszę najpierw pana ministra Otawskiego.

Generalny dyrektor ochrony środowiska Piotr Otawski:

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, panie i panowie posłowie, potwierdzam to, co zostało powiedziane przez przedstawicieli OSGE oraz prezydenta. Został w kwietniu złożony wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach wraz z kartą informacyjną przedsięwzięcia. Zostało wszczęte postępowanie transgraniczne, przesłane informacje do stron narażonych. Otrzymaliśmy stanowiska stron narażonych co do zakresu raportu. 10 czerwca zostało wydane postanowienie określające zakres raportu. W tej chwili czekamy na tłumaczenia w celu przesłania stronom narażonym. Tak że postępowanie zostało wszczęte i trwa.

Oczywiście to nie oznacza, po pierwsze, kiedy ono się zakończy, bo te postępowania, zwłaszcza w kontekście transgranicznym, są długimi postępowaniami. Pozwolę sobie też przypomnieć, że czekamy ponad 2 lata na niektóre raporty OSGE po ustanowieniu zakresu raportu. Nie zostały jeszcze przedłożone, pomimo że postanowienia zostały wydane ponad 2 lata temu. To tylko po to, żeby państwu powiedzieć, że po stronie inwestora jest też to, jak długo to postępowanie będzie trwało. Oczywiście nie przesadza to o wynikach postępowania. Na tym etapie weryfikacja dokumentacji jest głównie od strony formalnej i po to też, żeby strony narażone mogły się zapoznać z tą dokumentacją i określić swoje oczekiwania co do zakresu raportu.

W tym momencie oczywiście w żaden sposób nie możemy potwierdzić, czy to przedsięwzięcie będzie mogło w tym miejscu być realizowane oraz na jakich warunkach. Natomiast oczywiście zgodnie z tym, co firma OSGE wskazywała, czyli że rozpocznie postępowanie, to postępowanie się rozpoczęło i trwa, czyli warunki ze strony inwestora zostały oczywiście wypełnione. Natomiast jak ono się zakończy i kiedy się zakończy, nie jest w tym momencie sprawą przesądzoną. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy w imieniu może najpierw środowiska pan minister Dorożala chce zabrać głos?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Mikołaj Dorożala:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Myszę, że dyrektor Otawski przedstawił z merytorycznego punktu widzenia stan obecny. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Poproszę Ministerstwo Energii, pana ministra doktora Konrada Wojnarowskiego.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, proszę pozwolić, że przedstawię ogólne stanowisko Ministerstwa Energii i polskiego rządu. Może nie tyle w przedmiotowej sprawie, co...

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Ale my w przedmiotowej chcemy. My się nie zajmujemy budową SMR.

Podsekretarz stanu w ME Konrad Wojnarowski:

Oczywiście w odniesieniu także do tego konkretnego tematu, stąd nasza obecność. Oczywiście wspieramy rozwój energetyki jądrowej, w tym SMR-ów w Polsce. Jednocześnie w Ministerstwie Energii toczą się prace nad aktualizacją programu polskiej energetyki jądrowej oraz nad stworzeniem mapy drogowej dla SMR-ów. Cieszy nas również szerokie poparcie władz samorządowych, co odgrywa kluczową rolę w rozwoju energetyki jądrowej. W związku z tym przyjmujemy także z zadowoleniem poparcie władz Stalowej Woli w przedmiotowej sprawie.

Oczywiście stronami rozmowy w sprawie przeniesienia nieruchomości są samorząd miasta Stalowej Woli oraz inwestor planowanej elektrowni jądrowej. Minister energii nie ma roli w tym procesie, więc nie jest właściwy do przedstawienia opinii w przedmiotowej sprawie. Niemniej jednak pragniemy zauważyć, że plany budowy SMR przez spółki celowe OSGE są inicjatywą biznesową i nie są objęte programem polskiej energetyki jądrowej, co oczywiście nie stanowi przeszkody do ich realizacji, a strategia rozwoju SMR zostanie ujęta w mapie drogowej dla SMR w Polsce, co zostanie wkrótce, być może już do końca lipca, ogłoszone.

Podstawowy dokument strategiczny, „Krajowy plan w dziedzinie energii i klimatu”, daje przestrzeń na inwestycje, tzw. SMR. Nie przesądza jednak o realizacji żadnego konkretnego projektu, ze względu na wstępne etapy przygotowania ich do realizacji. Projekt ten, podobnie jak inne inicjatywy związane z budową SMR, może w przyszłości otrzymać także oczywiście wsparcie państwa, jednakże przy spełnieniu odpowiednich warunków, takich jak pozytywny wpływ na politykę energetyczną, ceny energii dla odbiorców, równe traktowanie inwestorów, które będą możliwe, rzecz jasna, na dalszym etapie przygotowania projektu. Dalsze działania związane z przygotowaniem i realizacją inwestycji, budową elektrowni jądrowej na terenie miasta Stalowej Woli, co do której wydana została decyzja zasadnicza, należą oczywiście do inwestora.

Chciałbym w tym miejscu jednak podkreślić, nie znając szczegółów tej umowy, że na tak wczesnym i wstępnym etapie wdrażania technologii SMR w Polsce, przejęcie własności nieruchomości przez inwestora, spółkę OSGE, oraz sprzedaż działki na jego rzecz przed rozpoczęciem inwestycji nie są wymagane, a obowiązujące przepisy prawne umożliwiają przeprowadzenie określonych badań i nie blokują możliwości realizacji wstępnych etapów postępowania inwestycyjnego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Żeby dobrze zrozumiała, panie ministrze – czy ministerstwo widzi przeszkodę we wsparciu bądź odrzuceniu tego wniosku?

Podsekretarz stanu w ME Konrad Wojnarowski:

Szanowna pani przewodnicząca, jak powiedziałem, minister energii nie ma roli w tym procesie, stąd nie jest właściwy do przedstawiania opinii w przedmiotowej sprawie, natomiast to jest nasze ogólne stanowisko. Oczywiście na tak wczesnym etapie sugerowałbym się tym, o czym mówił generalny dyrektor ochrony środowiska, pan minister, więc na ten moment takich przeszkód nie widzimy. Jednak, jak powiedziałem, nie znamy szczegółów tej umowy. Być może inwestor i pan prezydent są w stanie więcej szczegółów przedstawić, bo zakładam, że w kontekście także środowiskowym ma to olbrzymie znaczenie.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

O głos poprosiły panie przewodniczące. Bardzo proszę, żeby nie krzyczeć przez salę. Można wyjść i porozmawiać. Naprawdę bardzo państwa o to proszę, o taki wzajemny szacunek. Jest nas tutaj wiele osób.

Bardzo proszę, kto pierwszy? Pani przewodnicząca Lenartowicz.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Pragnę tylko powtórzyć tak naprawdę to, co mówiłam na poprzedniej Komisji na ten temat i jak skonkludowaliśmy nasze stanowisko. W pierwszej kwestii odnoszę się do kwestii polityki energetycznej wobec SMR. To nie jest przedmiotem oczywiście naszej Komisji, ja chcę tylko potwierdzić to, co mówił pan wiceminister, a co ostatnio w wywiadzie telewizyjnym, bodaj dwa czy trzy dni temu, mówił minister Motyka.

Jeśli chodzi o konkretne inwestycje, jeśli chodzi o SMR, przekazał on, że ze strony politycznej ministerstwa „wstrzymujemy się – cytuję prawie dosłownie – do czasu, kiedy w Kanadzie zostanie w tej technologii włączony do produkcji energii pierwszy SMR”. Wtedy można będzie powiedzieć – to w kontekście tych wniosków o kontrakty różnicowe – jakie warunki ekonomiczne, technologiczne i komercyjne on będzie spełniał, a nie tylko badawcze czy jeśli chodzi o próby wdrożenia. To jest ogólny temat, ale ja pragnę przypomnieć, co jest tematem i kompetencją naszej Komisji.

My wprawdzie, mówię o Koalicji Obywatelskiej, wyłączyliśmy się w ogóle z głosowania na temat tej ustawy, uznając ją za niekonstytucyjną, bo Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów

Naturalnych i Leśnictwa nie jest organem państwa, który ma się wypowiadać w kwestii przeniesienia własności.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Ale bardzo państwa proszę o ciszę.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Ale to już jakby zostawiam na boku – ustawa jest w obrocie prawnym i takie nam nakłada kompetencje. A kompetencje polegają na tym, że my mamy się...

Przepraszam kolegę Staszka, bo ja sama siebie nie słyszę.

Chciałam powiedzieć, że powinniśmy się wypowiedzieć w sprawie tego, czy zbycie tej nieruchomości, w której posiadanie weszły samorządy, w tym przypadku Stalowa Wola, odpowiada celom tej ustawy. Chodzi o przeznaczenie na cele szeroko rozumiane klimatycznie, nie będę detalicznie o tym mówiła.

Tymczasem na obecnym etapie nie mamy w tej sprawie żadnych przesłanek, żebyśmy mogli potwierdzić, że to jest zgodne z celem ustawy, to przeniesienie własności. Z kilku powodów. Po pierwsze, nie wiadomo – i tu akurat potwierdzam, co koleżanki podpowiadają, że od poprzedniej Komisji nic się nie zmieniło – czy ta inwestycja w tym miejscu z tym inwestorem w ogóle będzie miała miejsce. Z tego względu, że o takiej możliwości w tej lokalizacji zdecyduje w pierwszym rzędzie decyzja środowiskowa i cały pakiet decyzji.

Po drugie, nawet nie wiemy zbycie jakiej nieruchomości ma mieć miejsce, bo mamy alternatywne albo-albo, a dowiemy się być może za parę lat, czy w ogóle i która z tych nieruchomości.

Po trzecie, w żaden sposób brak naszej zgody i przeniesienia tej własności nie wstrzymuje prac nad inwestycją, która jest inwestycją, jak pan minister powiedział, biznesową. To jest kwestia relacji między samorządem, który, rozumiem, nabył w bardzo korzystnych warunkach nieruchomość i chce ją dobrze sprzedać pod szczytnym hasłem. To jest interes samorządu, który chce ją zbyć najlepiej za pieniądze publiczne, bo przecież spółka jest z większościowym udziałem Orlenu. To po pierwsze. Po drugie słyszymy już, że inwestorem strategicznym będzie Agencja Rozwoju Przemysłu, czyli drugie publiczne pieniądze. To jest kwestia interesów. Nie mamy kompetencji, żeby w nie wchodzić, tym interesom nasz brak decyzji nie szkodzi.

My nie jesteśmy w stanie przy dzisiejszym stanie informacji ocenić, nawet jeśli kwestionujemy tę ustawę, czy cel ustawowy przeniesienia własności będzie spełniony. A to jest nasza jedyna kompetencja. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Rozumiem, że teraz doprecyzowująca wypowiedź pana ministra i następnie oczywiście państwo.

Podsekretarz stanu w ME Konrad Wojnarowski:

Żeby nie było wątpliwości, szanowni państwo, kierunkowo popieramy oczywiście rozwój SMR, natomiast rola Ministerstwa Energii jest na późniejszym etapie. I tyle.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dobrze. Bardzo proszę bez takich osobistych wycieczek. Proszę bardzo, pani poseł Burkiewicz.

Poseł Elżbieta Burkiewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, drodzy goście, ktoś nam powiedział, że mamy decydować o czymś. Ja bym chciała podziękować pani przewodniczącej Lenartowicz, bo już powiedziała parę ważnych rzeczy, m.in. o tym, jak nastąpiło przeniesienie własności tych terenów...

Przepraszam, panie pośle, chciałabym się wypowiedzieć.

Jak nastąpiło przeniesienie własności, chyba wszyscy pamiętamy. Była to specustawa. Skarb Państwa przekazał te tereny po bardzo preferencyjnych cenach niejako w wyniku zamiany, tak można to, mówiąc krótko, określić. Natomiast ja bym chciała... Przed momentem się jeszcze upewniałam, że w momencie, kiedy mamy podejmować tak poważną inwestycję, jaką jest budowa SMR, czyli energia pochodząca z atomu, która generalnie może być – nie mówię, że jest, ale może być – również niebezpieczna, musimy pytać naszych sąsiadów. Musimy pytać Czechy, Słowację, Austriaków o zgodę na to, czy informować ich o tym.

A ja mam pytanie, czy pan prezydent Nadberezny, prezydent Stalowej Woli, informował w sposób jasny i wyraźny swoich mieszkańców o tym. Dzisiaj otrzymałam petycję, która w ciągu trzech tygodni ma podpis ponad 500 mieszkańców Stalowej Woli i okolic, która jest związana

z tym, że ludzie protestują. To było zbierane bardzo po cichu, nazwałabym w sposób szeptany – nie w mediach, ale tajny.

Bardzo proszę, panie pośle, ja panu posłowi nie przeszkadzam...

Mieszkańcy Stalowej Woli i okolic boją się.

Dostałam też informację i chciałabym w sumie dostać też odpowiedź od pana prezydenta Nadberezego, czy to prawda, że pan blokuje na swoich mediach społecznościowych nawet swoich radnych? Mogę ich wymienić z nazwiska. Pan blokuje dostęp do informacji publicznej. Sądząc po tym, jak państwo krzyczycie, to chyba trafiłam w sedno. Mieszkańcy mają prawo do tego, żeby podejmować decyzje, bo skoro mają prawo do takich zdań państwa sąsiednie, to czy mieszkańcy Stalowej Woli nie mają takiego prawa? Odmawiamy im tego? A jest to związane z tym, że... Oczywiście podkreślam, nie jestem przeciwniczką budowania SMR, to jest bardzo dobry kierunek rozwoju energetycznego i bezpieczeństwa energetycznego, ale ta lokalizacja dokładnie w tym miejscu jest na lasach, które są wodonośne, tam są tereny podmokłe, to jest 900 ha lasu. Jeżeli z tego lasu pewnie około połowa, bo jak się mówi o 300 ha, to jest jedna trzecia... W momencie, kiedy jeszcze jakieś dojazdy będą do tego terenu itd., to stracimy tego lasu dużo więcej. Pod tym lasem jest woda, która zasila około 150 tys. mieszkańców. Czy obecni tu państwo posłowie jesteście pewni, że chcecie podnieść rękę za tym, żeby w tym miejscu powstał SMR i żeby była zabezpieczona...

Głos z sali:

Tak, jesteśmy.

Posel Elżbieta Burkiewicz (Centrum):

To pani podejmie taką decyzję, tylko powiedzmy, że odpowiedzialność za 5 czy 10 lat będzie na pani również ciążyła. Ja tego na siebie nie wezmę, ponieważ tam jest zbiornik podziemny, wodny. Jesteście źle poinformowani, państwo posłowie.

Zdecydowanie uważam, że trzeba poinformować o tym mieszkańców, trzeba zebrać opinię ludzi, którzy tam mieszkają. A jeśli chodzi o firmę, która chce inwestować, to proszę bardzo, są tereny nieużytki, które można przeznaczyć na te tereny, a nie najcenniejsze przyrodniczo lasy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o obniżenie emocji. Cieszy mnie taka ocena, że głos społeczeństwa powinien być w szczególności brany pod uwagę. To jest szalenie ważne w kontekście ochrony środowiska, tworzenia rezerwatów i innych działań.

Bardzo proszę, bardzo państwa proszę.

Posel Elżbieta Burkiewicz (Centrum):

Tekst petycji jest zamieszczony w protokole wraz z podpisami do wglądu.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo państwa proszę. Zamykam listę mówców.

Dobrze, w takim razie ostatnie głosy i ustalam czas dwie minuty, dlatego że mamy obszerny porządek obrad. Czyli pani Kurowska, pani Pamuła i pan na końcu. Dziękuję bardzo.

Zamykam listę mówców. Bardzo proszę, dwie minuty.

Pani poseł Barbara Oliwiecka, dwie minuty.

Posel Barbara Oliwiecka (Centrum):

Dziękuję ślicznie.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, mam takie pytanie, w zasadzie to pytanie jest do przedstawicieli spółki OSGE Orlen Synthos, bo naprawdę czegoś tu nie rozumiem. Złożyliście państwo wniosek do GDOŚ, tu się wszystko zgadza. Pan powiedział, że wniosek, co jest koniecznością, zawiera analizę sytuacji hydrologicznej, w tym oczywiście kwestie wodnego zbiornika podziemnego. Dzisiaj mamy wyrazić opinię, państwo oczekują, że pozytywną, odnośnie do zgody na sprzedaż tych działek. Ta historia: jak to zostało pozyskane, ile Skarb Państwa, ile Lasy Państwowe na tym straciły, specustawa „lex Izera”, która chyba się przeradza teraz w „lex Stalowa Wola”.

Mamy podjąć decyzję, nie znając tych dokumentów, nie znając sytuacji hydrologicznej, którą państwo złożyliście. Ale przede wszystkim sytuacja wygląda w ten sposób, że to GDOŚ będzie

podejmował decyzję, bo organ ochrony środowiska wydaje decyzję o ustaleniu środowiskowych uwarunkowań albo o odmowie ustalenia środowiskowych uwarunkowań, gdy te uwarunkowania są negatywne. W tym wypadku inwestycja musi być zablokowana, nie można jej realizować.

Mam takie pytanie. Obok protestują mieszkańcy, którzy się obawiają, którym, jak słyszymy, odmawia się kompleksowej informacji, są blokowani. Natomiast mają obawy, mają prawo wiedzieć, bo rozumiem aspekt społeczny, jest bardzo ważny. Ale dlaczego państwo jako spółka z kapitałem publicznym, za pieniądze publiczne, chcecie podjąć ryzyko, gdy nie wiecie, czy będziecie mogli tam budować SMR? Jasno tu padło, że własność działki... Sprzedaż i zakup przez państwa nie są konieczne, żeby prowadzić przygotowania inwestycyjne. Co zrobicie, jak dostaniecie negatywne uwarunkowania? Obawiam się, że wtedy będzie kolejna komisja i będziecie mówić: tyle zainwestowaliśmy, musimy iść, trzeba zmieniać decyzje.

Szanowni państwo, mamy ogromny problem z wodą. Jeżeli są lasy retencyjne, a my wiemy, co tam się działo, kiedy został wybudowany zbiornik, chyba to postępowanie trwa, jak zniknęła woda, jak została odsączona. Więc pojawiają się tam problemy hydrologiczne.

Mam pytanie do firmy OSGE Orlen Synthos. Dlaczego podejmujecie takie ryzyko za publiczne pieniądze? Czy w prywatnym biznesie również byście je podjęli? Nie macie pewności, czy można tam postawić ten reaktor. I to jest moje główne pytanie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Ireneusz Zyska.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, przede wszystkim trzeba powiedzieć, że nie decydujemy tutaj o tym, że zostanie wybudowany SMR. Proszę od razu nie bić się na alarm, bo jeżeli badania środowiskowe wyjdą negatywnie, to prezydent Stalowej Woli nie podejdzie do aktu notarialnego i nieruchomości wróci do Lasów Państwowych.

Chciałem wam powiedzieć jedną rzecz.

Ale nie róbmy... Pani przewodnicząca, pani apelowała, żeby nie było dyskusji przez salę, co to jest?

Proszę państwa, przyszedłem na tę Komisję z podkomisji do spraw transformacji energetycznej, odnawialnych źródeł energii i energetyki jądrowej. Tam był prezentowany przez spółkę Orlen Synthos Green Energy projekt budowy 14 SMR-ów w Polsce. Zachęcam państwa, członków szerokiej koalicji rządowej, żeby się skonsultowali z posłami, którzy zasiadają w Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, a szczególnie podkomisji do spraw energetyki jądrowej, bo ja żyję w jakichś dwóch światach. Dopiero przyszedłem z podkomisji, gdzie wszyscy... Radzę pani poseł Lenartowicz, niech pani zapyta posła Nowaka, posła Gadowskiego, posła Meysztowicza i innych posłów, niech pani ich zapyta, co sądzą na temat budowy SMR-ów a Polsce. Jest pełna zgoda w tej Komisji co do tego projektu, a państwo podważacie. A to jest postępowanie incydentalne, a nie postępowanie główne związane z budową SMR.

Do pana ministra Wojnarowskiego – panie ministrze, przez 3 lata rozmawiamy o tym, że w polskiej polityce energetyki jądrowej brakuje fragmentu dotyczącego SMR. Pan minister Wojciech Wrochna zapewniał mnie, że nie ma SMR w PPEJ, ponieważ będzie specjalnie osobny dokument: mapa drogowa budowy SMR w Polsce. Pan to dzisiaj potwierdził, a pan mówi, że w polityce energetycznej Polski nie ma SMR i właściwie minister energii nie powinien się do tego odnosić. A jaki minister powinien się...

Podsekretarz stanu w ME Konrad Wojnarowski:

Żle pan mnie zrozumiał.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

A jaki minister powinien się do tego odnosić? Pan poseł Matecki słusznie powiedział. Być może minister edukacji tu powinien przyjść, żeby was wyedukować: kto i czemu służy.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Czas.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Przecież to jest ten dział – dział administracji publicznej. Energetyka jądrowa leży w waszych kompetencjach. Jeżeli rząd nie wyznaczy pewnego kierunku działań, to ta inwestycja oraz

inne inwestycje we Włocławku i w innych lokalizacjach się po prostu nie wydarzą. Od tego jest rząd, żeby podejmować trudne, odpowiedzialne decyzje. Zachęcam państwa, żebyście nie żyli w oderwaniu, bo to jest jakaś silosowość. Jesteście w jakiejś bańce, kochani.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dobrze, dziękuję bardzo.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Skontaktujcie się z waszymi posłami z Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, to wam powiedzą, żebyście obiema rękami głosowali za tą decyzją, za tym wnioskiem.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

W tej chwili zabiera głos pani Anna Paluch, przygotowuje się pan Meysztowicz.

Podsekretarz stanu w ME Konrad Wojnarowski:

Przeinacza pan, panie pośle, moją wypowiedź.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, apeluję o odpowiedzialność, o poczucie odpowiedzialności w tej dyskusji. Rządzie państwo trzeci rok, zatrzymaliście wszystkie inwestycje w rozwój energetyki i z uporem godnym lepszej sprawy tamujecie również tę inwestycję, która jest taką ścieżką, taką pierwszą inwestycją. Kreujecie się zawsze państwo na sympatyków i zwolenników samorządu terytorialnego. Dlaczego z takim uporem niszczyacie akcję, którą podjęła spółka Skarbu Państwa w porozumieniu i w dobrej współpracy z samorządem? Atakujecie sposób czy kolejność kolejnych ruchów, które przedstawiciele inwestora przy wsparciu samorządu wykonują. Ale przyjmijcie do wiadomości, że takie jest prawo europejskie, że bez postępowania środowiskowego przez minione lata wdrażaliśmy po kolei dyrektywy. I kolejność czynności, które podejmują inwestor i miasto, jest uzależniona od prawa europejskiego, bo ono jest rozstrzygające prawo środowiskowe – może nie europejskie, bo to już jest teraz polskie prawo.

Kolejna sprawa. Jak można powiedzieć, że państwo nie wiecie, co jest przedmiotem przyszłego kontraktu, jak macie materiały? Przeczytajcie materiały na Komisję. Jest geodezyjna mapa z wyszczególnionymi numerami i zakreślowanymi, zaznaczonymi ukośną czerwoną kreską działkami, które są przedmiotem kontraktów. Przygotowujcie się do Komisji.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Czas.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Pani przewodnicząca, jakąś mamy asymetrię w dyskusji, bo Koalicja Obywatelska może mówić, ile im się spodoba, a my jesteśmy ograniczeni.

Ostatnia kwestia, o której powiem. Nie można atakować spółki Skarbu Państwa, że pracuje i usiłuje robić inwestycje. Mówię jeszcze raz: zatrzymaliście wszystkie inwestycje, żadnych nowych decyzji inwestycyjnych nie ma, a swoistym skandalem jest brak jasnego stanowiska Ministerstwa Energii. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Poproszę o głos pana posła Meysztowicza, pana posła Skalika i to będzie koniec.

Poseł Krzysztof Meysztowicz (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Unia Europejska wskazała na wiosnę, że rozwój SMR jest bardzo dobrym rozwiązaniem dla przyszłości energetyki w Europie i te działania powinny zostać przyspieszone. Jako członek Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych mogę powiedzieć, że nasza Komisja pracuje nad przyspieszeniem procedowania wszystkich zgód, które mogą przyspieszyć uruchomienie pierwszych SMR-ów w Polsce. Nie zgodzę się ze stwierdzeniem, że mamy czekać, aż pierwszy SMR w Kanadzie, który już jest bardzo zaawansowany w budowie, zostanie uruchomiony.

Jeżeli mamy szansę być w Europie liderem i pionierem, jeśli chodzi o możliwość wdrażania i budowania SMR-ów w Europie, to nie możemy czekać na uruchomienie tego. Musimy iść krok za krokiem, żeby przyspieszyć wszystkie działania, które przyspieszą ten proces. Budowa konwencjonalnej elektrowni atomowej to jest kilkanaście lat. SMR mają szansę być wdrożone z początkiem lat 30. Róbmy wszystko, żeby przyspieszyć, a nie spowalniać proces wprowadzenia tego systemu.

Chciałbym też zwrócić uwagę, że nie jest tak, że to są tylko i wyłącznie publiczne pieniądze, bo spółka Orlen Synthos to jest spółka zarówno podmiotu państwowego, jak i prywatnego. W związku z tym tam są zaangażowane również pieniądze prywatne. Nie sądzę, żeby prywatny inwestor chciał wydać dziesiątki milionów złotych na inwestycję, która nie zostanie zrealizowana. Do tego wszystkiego, wszystkie procedowania i wszystkie badania, które są potrzebne do uzyskania decyzji środowiskowych, są bardzo kosztowne. Proszę zwrócić uwagę na to, co będzie, z punktu widzenia biznesowego, kiedy te pieniądze zostaną wydane, opinie będą pozytywne, a na końcu nasza Komisja, to znaczy nie nasza, bo ja nie jestem członkiem, powie: nie zgadzamy się. Co wtedy? Dlatego proszę, żeby się naprawdę poważnie zastanowić, czy rzeczywiście jest tak, że jedna Komisja będzie dążyła do przyspieszenia, a druga będzie dążyła do opóźnienia realizacji SMR w Polsce. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję. Czas na ostatnie głosy.

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Brawo, panie pośle. Nie sądziłem, że będę bił panu brawo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Proszę o głos...

Bardzo proszę o ciszę. Pan poseł Skalik zamyka dyskusję. Dwie minuty, bardzo proszę.

Posel Włodzimierz Skalik (Konfederacja_KP):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, tak, pionierzy zawsze mają trudniej. Pionierzy zawsze mają przechłapane, jesteśmy świadkami potwierdzenia tej zasady. Jesteśmy świadkami przysłowiowej walki z wiatrakami, bo lobby wiatrakowe w tym parlamencie ma zdecydowanie łatwiej. To jest dowiedzione wielokrotnie, ale jestem przekonany, że jesteśmy w stanie zwyciężyć i tę walkę z wiatrakami.

Dzisiaj oczy całej Polski są zwrócone na Stalową Wolę. To jest pierwszy taki projekt o kluczowym znaczeniu, który może systemowo, zasadniczo zmienić sytuację polskiej energetyki i polskiej gospodarki. Polacy, polska gospodarka potrzebuje stabilnych, nowoczesnych źródeł energii.

Panie ministrze, ze smutkiem stwierdzam, że pan tutaj abdykował. Pan powinien potwierdzić, że to są rozwiązania technologiczne, niezwykle przydatne w dłuższej perspektywie dla polskiej gospodarki. Również...

Podsekretarz stanu w ME Konrad Wojnarowski:

Pani przewodnicząca, czy ja jeszcze dwa słowa będę mógł?

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę o dokończenie wypowiedzi.

Posel Włodzimierz Skalik (Konfederacja_KP):

Również jestem zaskoczony tym, że ten rodzaj finansowania inwestycji budzi jakieś kontrowersje. Budżet państwa jest w katastrofalnej sytuacji. To można powiedzieć: jedziemy po równi pochyłej na zderzenie ze ścianą bankructwa państwa polskiego. Obecność prywatnego inwestora, który będzie uczestniczył, stanowi najlepszą gwarancję, że te pieniądze nie będą wyrzucone w błoto, że będą zainwestowane, jak należy. A wokół każdej inwestycji, jeżeli ktoś chce, mając różnego rodzaju organizacje, można zbudować różnego rodzaju lobby, które będzie zwalczało tę inwestycję.

Ze strony Konfederacji Korony Polskiej pełne poparcie dla tego projektu.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

O głos poprosił pan minister Konrad Wojnarowski. Oddam jeszcze głos panu prezydentowi i przejdziemy do głosowania. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w ME Konrad Wojnarowski:

Dziękuję bardzo.

Szanowna pani przewodnicząca, żeby nie było wątpliwości, nikt tak nie wspiera rozwoju energetyki jądrowej, zarówno dużej, jak i tej małej, jak Ministerstwo Energii. Oczywiście popieramy każdy projekt, który sprawi, że pierwszy SMR w Europie powstanie w Polsce. Intencją mojej wypowiedzi było jedynie to, że nasza rola w procesie pomocy publicznej w tym kontekście jest na dalszym etapie, ale kierunkowo oczywiście to popieramy i będziemy wspierać na tyle, na ile będzie to możliwe.

Natomiast do pana posła Zyski – panie pośle, proszę nie...

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę państwa o ciszę. Mówi wiceminister energii. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w ME Konrad Wojnarowski:

Proszę nie przeinaczać moich słów, bo powiedziałem tylko to, że czym innym jest „Program polskiej energetyki jądrowej”, a czym innym mapa drogowa dla SMR, która w końcu lipca tego roku ujrzy światło dzienne i będziecie mogli państwo się do niej ustosunkować. Ale jestem przekonany, że także skorelować z tą inwestycją. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie prezydencie.

Prezydent miasta Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, odnosząc się tak bardzo krótko do pytań czy zarzutów, które zostały postawione, chciałbym jeszcze raz powtórzyć to, co powiedziałem na początku Komisji.

Ostateczny proces przeniesienia własności nastąpi tylko i wyłącznie wtedy, kiedy Orlen Synthos Green Energy będzie miał potwierdzenie, że może realizować inwestycje o charakterze jądrowym w tej lokalizacji. To nastąpi za kilka lat, ale żeby mogło to nastąpić, Orlen Synthos Green Energy musi wydać kilkaset milionów złotych na badania, które to potwierdzą albo wykluczą. Tego typu inwestor musi mieć pewność zgód korporacyjnych, które potwierdzą, że nie wydaje środków finansowych o takiej wielkości, nie mając pewności.

Proszę zobaczyć, pani przewodnicząca to podkreśliła, że faktycznie procedura przeniesienia własności nie jest standardowa, bo jest niezależna od dwóch podmiotów, które stają do tego procesu. Jest podmiot parlamentarny, jakim jest komisja sejmowa. W tej sytuacji inwestor musi wykluczyć wątpliwość, która jest związana z uzyskaniem zgód po państwa stronie. Przeniesienie własności nastąpi i takie będą umowy w zakresie realizacji tej umowy. Orlen Synthos Green Energy nie będzie mogło tam nic innego wybudować jak tylko SMR-y, które są przedmiotem państwa wniosku.

Chciałbym państwu powiedzieć, bo to nie jest pierwszy wniosek, który składamy, że notariusz, który otrzymuje projekt umowy przeniesienia własności, otrzymuje protokół z Komisji, otrzymuje treść wniosku, cel, który został określony. I cel jest zrealizowany – energetyka, która jest wymieniona w specustawie.

Wysoka Komisja do wniosku otrzymała nie tylko pismo ze strony samorządu miasta, inwestora, ale państwu został przedstawiony ponad stustronicowy dokument – karta informacji przedsięwzięcia – obejmujący właśnie wszystkie dane dotyczące geologii, hydrologii, przygotowania tego wniosku. Nie można mówić, że nie jest to przygotowane. Właśnie na państwa wniosek taki obszerny dokument został państwu dołączony.

Trzecia, ostatnia sprawa społeczna, z którą najbardziej nie mogę się zgodzić, bo ona przedstawia nieprawdziwą sytuację miasta Stalowej Woli, jako miasta świadomego, realizującego bardzo świadomą strategię rozwoju opartą o mały atom. Robimy to w bardzo transparentny, zgodny sposób. Dlatego ten wniosek został państwu przedstawiony w formie uchwały sprzedaży bezprzetargowej, żeby zamknąć jakiekolwiek spekulacje.

Uchwała Rady Miasta otrzymała 20 głosów za, 2 osoby się wstrzymały i 1 osoba była nieobecna. W tych 20 osobach, które głosowały za uchwałą, są przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości, Konfederacji, Korony, Platformy Obywatelskiej, Koalicji Obywatelskiej i Lewicy. Jest ze mną pani przewodnicząca Agata Krzek i pani wiceprzewodnicząca Joanna Grobel-Proszowska, które mogą zaświadczyć o tym, że klimat debaty i dyskusji nad tą inwestycją nie budzi wątpliwości w Stalowej

Woli. Każdy krok, który dotyczy Orlenu Synthos w tej procedurze komunikuję w mediach społecznościowych, na stronie miasta. Proszę czytać realne komunikaty, które są.

Pani przewodnicząca Burkiewicz mówi o petycji, która wpłynęła. Szanowni państwo, jaka to petycja, która jest zbierana – sama pani powiedziała – po cichu? Czyli w jaki sposób? Kogo może się bać? Ja stoję otwarcie do wszystkich, proszę to docenić, że samorząd, który jest za atomem, jest wartością dodaną, jest olbrzymią wartością do tego, żebyśmy budowali odważne projekty, które będą zmieniały, których beneficjentem nie będzie Lucjusz Nadberezny jako prezydent miasta, bo moja kadencja się kończy. Uruchomienie tej...

Posel Elżbieta Burkiewicz (Centrum):

Jakie pan ma zadłużenie miasta?

Posel Anna Paluch (PiS):

Co to ma do rzeczy?

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Panie prezydencie, bardzo proszę, żeby pan zmierzał do końca wypowiedzi.

Prezydent miasta Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny:

Chciałbym prosić Wysoką Komisję o to, żebyście państwo nie patrzyli na ten wniosek jako na wniosek Lucjusza Nadbereznego, mój osobisty.

Popatrzcie na rozwój energetyki w Polsce. Popatrzcie, proszę Wysoką Komisję, na samorząd, który realizuje strategiczne inwestycje – magnes, który dotyczy tego, aby przyciągnąć wysokie technologie. Ustawa jest w obrocie. Mamy szansę na to, żeby ściągnąć inwestorów, którzy nie tylko dla Stalowej Woli, ale również dla całego regionu będą tworzyć specjalistyczne miejsca pracy. Jesteśmy ośrodkiem o charakterze specjalnym, również pod względem przemysłu zbrojeniowego. Proszę popatrzeć na cały projekt nie z perspektywy osoby, która podpisała ten wniosek, ale z perspektywy rozwoju regionu Podkarpacia i Polski pod względem energetyki, bezpieczeństwa i celów strategicznych.

Bardzo proszę Wysoką Komisję, żeby w tym głosowaniu politykę naprawdę schować do głębokiej kieszeni, a realizować cel strategiczny – transformację energetyczną, budowę małego atomu, rozwój naszego kraju. Bardzo proszę Wysoką Komisję o wyraźny sygnał wsparcia tego, co dzieje się w Ministerstwie Energii, tego, co dzieje się w Orlenu Synthos Green Energy.

Szanowni państwo, dajcie nam zgodę na to, żebyśmy pokazali, że można realizować strategiczne projekty ponad podziałami politycznymi w celu strategicznym, jakim jest właśnie mały atom, duży atom i strategiczne inwestycje. Bardzo serdecznie dziękuję i proszę Wysoką Komisję o zgodę i możliwość realizacji tego wniosku. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję.

Bardzo proszę o przygotowanie kart do głosowania, a w tym czasie zabierze głos pani przewodnicząca Lenartowicz.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Ja właśnie ponadpolitycznie chciałabym przypomnieć, nad czym głosujemy. Głosujemy nad tym, że Komisja uznaje, że przeniesienie własności następuje pod konkretnym celem i wyrażamy na to zgodę. Nie jest prawdą to, co mówił tu pan prezydent. Nie jest prawdą. My nie decydujemy o budowie w jakiegokolwiek lokalizacji. My decydujemy o tym, czy można zbyć tę nieruchomość, którą otrzymało miasto na szczególnych warunkach, na określony cel, mimo że nie mamy żadnych warunków, żeby ten cel został zidentyfikowany. Nawet we wniosku go nie ma.

Nie jest prawdą, że to zbycie może nastąpić dopiero wtedy, kiedy procesy środowiskowe będą miały miejsce. Jeśli tak by było, to możemy po uprawomocnieniu się decyzji środowiskowej dopiero wtedy nad tym głosować. Nie jest prawdą. Jeśli my dzisiaj zagłosujemy za możliwością zbycia, to nawet jeśli decyzja środowiskowa będzie negatywna dla tej lokalizacji, to przeniesienie własności będzie prawne i może mieć miejsce na rzecz tego podmiotu. W związku z tym, że uznawaliśmy, iż ta ustawa jest niekonstytucyjna, bo dająca uprawnienia Komisji, których nie powinna mieć, ale także dlatego, że nie mamy żadnych przesłanek, żeby uznać celowość tej transakcji zgodnie z ustawą, ja osobiście nie wezmę udziału w tym głosowaniu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję.

Szanowni państwo, ustawa funkcjonuje od 2021 r. Od tego czasu mieliśmy wiele podobnych spraw. We wszystkich sprawach, zarówno do 2023 r., jak i po 2023 r., Komisja wyrażała pozytywną opinię. Nigdy nie było...

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Ale nie braliśmy udziału w głosowaniu.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Nigdy nie było takiej sytuacji, że wniosek nie był przedstawiany Komisji, tak aby w ciągu tych 30 dni nie wydano opinii, czyli opinia była pozytywna. Ta sprawa powinna być włączona spoza sporu politycznego, dlatego że ma charakter merytoryczny, strategiczny. Po wystąpieniach pana ministra Otawskiego – już konkluduję, w związku z tym to już zamyka dyskusję – pana ministra Dorożalę, Ministerstwa Energii, pana Konrada Wojnarowskiego posłowie Polskiego Stronnictwa Ludowego będą głosować za poparciem tego wniosku.

W tej chwili bardzo państwa proszę o wyjęcie kart do głosowania i głosujemy przedmiotowy wniosek, nad którym debatujemy chyba po raz trzeci, jeżeli się nie mylę. Precyzyjnie odczytam, za czym głosujemy.

Uwaga: poddaję pod głosowanie wniosek o pozytywne zaopiniowanie wniosku prezydenta miasta Stalowej Woli z dnia 22 czerwca 2026 r. o przeniesienie własności nieruchomości gmina Stalowa Wola na rzecz BWRX Stalowa Wola. Przedmiotem przeniesienia własności będzie jedna lub obie spośród wymienionych we wniosku nieruchomości położonych w Stalowej Woli.

Jeśli wniosek nie uzyska większości, będzie to opinia negatywna.

W związku z tym poddaję pod głosowanie.

Kto jest za pozytywną opinią do wniosku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę o zajęcie miejsca i nieprzeszkadzanie w głosowaniu. Dziękuję bardzo.

Podaję wyniki. Głosowało 36 posłów. Za – 22, przeciw – 6, wstrzymało się – 8. Wniosek uzyskał pozytywną opinię. Poproszę o minutę przerwy.

Prezydent miasta Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny:

Pani przewodnicząca, chciałbym tylko bardzo serdecznie podziękować.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Osoby niezainteresowane kolejnymi punktami mogą opuścić salę. Bardzo dziękuję panom i paniom posłom. Dziękuję panu prezydentowi. Minuta przerwy.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo państwa proszę o zajęcie miejsc. Państwa, którzy są niezainteresowani kolejnym punktem posiedzenia Komisji, proszę o opuszczenie sali.

Szanowni państwo, informuję, że marszałek Sejmu skierował 8 lipca rządowy projekt ustawy z druku nr 2778 do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa do pierwszego czytania. Projekt ma na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej. Marszałek Sejmu wyznaczył Komisji termin do przedstawienia sprawozdania do dnia 28 lipca.

Przypominam, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie projektu ustawy obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawach ogólnych dotyczących projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców. Bardzo proszę pana ministra Krzysztofa Bolestę o uzasadnienie projektu ustawy.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Krzysztof Bolestą:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, dziękuję bardzo za oddanie głosu. To jest projekt ustawy, który ma realizować dwa cele, rozwiązywać dwa problemy.

Przede wszystkim mamy skargę, którą Komisja Europejska wysłała na Polskę do Trybunału Sprawiedliwości. Dotyczy ona braku możliwości – na podstawie obowiązujących przepisów krajowych – zaskarżania przez zainteresowaną społeczność programów ochrony powietrza. Projektujemy takie zmiany w ustawie – Prawo ochrony środowiska, żeby umożliwić celowany dostęp do sprawiedliwości w czterech przypadkach, czyli wyłącznie na uchwałę w sprawie programu ochrony powietrza, jego aktualizację, uchwałę w sprawie planu działań krótkoterminowych

i zaskarżenie braku takiej uchwały. Taka możliwość zaskarżenia byłaby bez konieczności wykazania interesu prawnego.

Chcemy dać takie prawo dla trzech grup.

Po pierwsze osobom fizycznym, które posiadają miejsce zamieszkania w strefie, dla której został przyjęty albo powinien być przyjęty program ochrony powietrza, jego aktualizacja lub plan działań krótkoterminowych. Druga grupa to osoby prawne albo jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, prowadzące działalność gospodarczą albo statutową w strefie, dla której został przyjęty albo powinien być przyjęty program ochrony powietrza, jego aktualizacja lub plan działań krótkoterminowych. Tutaj jest dodatkowy warunek, że ta działalność ma być prowadzona przez co najmniej 24 miesiące przed dniem ogłoszenia uchwały albo przed dniem, w którym upłynął termin na podjęcie uchwały. Trzecia grupa to organizacje społeczne powołujące się na swoje cele statutowe, prowadzące udokumentowaną działalność statutową w zakresie ochrony powietrza lub ochrony zdrowia przez co najmniej 24 miesiące przed dniem ogłoszenia uchwały albo przed dniem, w którym upłynął termin na podjęcie uchwały.

Przepisy, które zaprojektowaliśmy, dopuszczają możliwość wniesienia skargi tylko w terminie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia uchwały, tak żeby można było prowadzić działalność nakierowaną na poprawę jakości powietrza. To jest ta część, która nam pozwoli na to, żeby uniknąć kar TSUE, czyli pozwoli nam na oddalenie skargi KE, która to skarga została wysłana 28 listopada 2025 r. To jest pierwszy problem, który staramy się projektem rozwiązać.

Drugi problem to jest pomoc samorządom w aktualizacji planów działania na rzecz poprawy jakości powietrza. Problem polega na tym, że w obecnym stanie prawnym samorządy mają obowiązek przygotować nowe plany do końca 2028 r. Obowiązuje już nowa dyrektywa jakości powietrza, którą teraz wdramy w ministerstwie. Zakłada już nowe terminy i nowe plany ochrony powietrza, które to samorządy musiałyby do końca 2028 r. przygotować. W związku z tym teraz samorządy musiałyby zrobić dosyć duży wysiłek i poprawiać czy mieć nowe plany, które będą obowiązywać tylko przez 2 lata. Naszą propozycją dajemy im taką możliwość, żeby określić minimalny zakres aktualizacji i w tym minimalnym zakresie aktualizacji samorządy mogłyby jeszcze 2 lata funkcjonować na tych zaktualizowanych planach, po to żeby już przygotować się do nowego reżimu prawnego. To jest taka regulacja, która ma ułatwić samorządom wywiązanie się z obowiązków posiadania programów ochrony powietrza.

Myślę, że na początek tutaj bym się zatrzymał. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Głos chciała zabrać pani przewodnicząca Gosek-Popiołek. Proszę bardzo.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Oczywiście popieram tę ustawę, natomiast nie ukrywam, że mam wrażenie, że państwo bawicie się z nami w kotka i myszkę. Co z ustawą o czystym powietrzu i wsparciu osób, które są poszkodowane w tym programie? Miało być to już kilka miesięcy temu. Rzeczy się nie dzieją. Problem przez to, że ministerstwo przestanie o nim mówić, nagle nam nie zniknie. Mam pytanie. Co ze zmianami, co z rzeczami, które miały się wydarzyć wokół pomocy pokrzywdzonym beneficjentom? Nie widzę, żeby cokolwiek na tym odcinku się działo. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Sałek, proszę.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Witam wszystkich serdecznie. Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, kontynuuję myśl, o którą pytała pani przewodnicząca Popiołek. Chcielibyśmy uzyskać precyzyjną informację, panie ministrze, kiedy ta ustawa o czystym powietrzu, szeroko mówiąc, się pojawi, bo różne głosy dochodzą – że jest na rządzie, że była po rządzie. Kiedy będzie w parlamencie i na jakim to jest etapie? To jest bardzo ważna sprawa z punktu widzenia osób, które są pokrzywdzone, a które też do nas jako do parlamentarzystów się zgłaszają.

Przechodząc do kwestii omawianej ustawy z druku nr 2778, chciałem poruszyć sprawy, które wynikają z treści ustawy. Zaznaczam też, że będziemy składać poprawki jako Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Pierwsze pytanie, panie ministrze. W art. 2 tej ustawy mamy informację, być może pan na to przed chwilą odpowiedział, że właściwe organy opracowują i przyjmują w terminie do 30 listopada 2026 r. aktualizację programów ochrony powietrza. To jest termin, który... Teoretycznie, jak ustawa wejdzie w życie, to będzie za 2 miesiące. A później w uzasadnieniu mamy datę 2028 r., zaraz do tego przejdę.

Idąc dalej, chciałem poprosić o dokumenty, żeby państwo nam je przekazali. To jest kwestia zapowiedzi Komisji Europejskiej z 18 czerwca 2025 r. i później aktualnej złożonej skargi ze strony Komisji Europejskiej z 5 grudnia 2025 r., bo warto chyba na te dokumenty jeszcze spojrzeć ze względu na to, że logika Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej jest bardzo podobna do ustawy, którą będziemy omawiać dzisiaj już na sali plenarnej sejmowej dla druku nr 2779, dla planów urządzania lasu.

Mamy taką tendencję, widzę, w Trybunale Sprawiedliwości Unii Europejskiej, że różnego rodzaju plany są zaskarżane ze względu na przepisy wynikające z konwencji z Aarhus, ewentualnie w zakotwiczeniu do jakichś przepisów prawa unijnego. Prośba o ten wniosek Komisji i tę skargę, która była skierowana do Polski, a także naszą odpowiedź, bo ta odpowiedź pewnie była wysłana.

Natomiast mnie przeraża, powiem szczerze, logika postępowania trybunału względem takim, że nadawane są różnego rodzaju uprawnienia, bym powiedział, roszczeniowe w stosunku do państwa jako takiego.

Idąc dalej. W uzasadnieniu państwo mówią o tym, że Komisja Europejska zarzuca Polsce, że nie zapewniła skutecznej ochrony sądowej uprawnień wywodzących się z dyrektywy tzw. CAFE z 2008 r. – to jest stara dyrektywa w sprawie jakości czystego powietrza dla Europy. Natomiast ja rozumiem, że mamy nową dyrektywę, nie CAFE, tylko to jest to czystsze powietrze, tak ona się chyba nazywa, która weszła w 2024 r.

Teraz więc, w którym momencie operujemy? Mamy dwie dyrektywy, ale chyba powinniśmy się odnosić do tej nowszej, chociaż jesteśmy skarżeni z dyrektywy z 2008 r. Jeśli jesteśmy skarżeni z dyrektywy z 2008 r., to jak to ma się do dyrektywy o czystszy – nie czystym – powietrzu z 2024 r.?

Kolejne pytanie, panie ministrze. W sporach pomiędzy resortem środowiska a Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej jest wielokrotne powoływanie się na art. 47 Karty praw podstawowych. Przecież my jesteśmy wyłączeni z tej Karty praw podstawowych jako Polska. Mamy ten protokół brytyjski, który wyłącza nas z tych zapisów karty, więc dlaczego trybunał powołuje się na obszar prawa, który nie dotyczy Polski?

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

To nie dotyczy części...

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Momencik, pani przewodnicząca, dokończę. Zaraz będziemy sobie rozmawiać.

Kolejna sprawa, jaką chciałem poruszyć, patrząc na uzasadnienie do tej ustawy. My jako Polska ratyfikowaliśmy konwencję z Aarhus w grudniu 2023 r., czyli przed wejściem do Unii Europejskiej. Następnie Unia Europejska ratyfikowała to w 2025 r. w grudniu, więc jesteśmy indywidualnie jako Polska stroną konwencji z Aarhus. Poprzez konwencję z Aarhus wymusza się na nas przepisy w ramach wyroku tworzenia prawa wtórnego przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej dla dokumentu, który jest przypisany indywidualnie do Polski. Ja to tak rozumiem, panie ministrze. Prośba o komentarz, dlatego że tak jak w konwencji klimatycznej jesteśmy stroną, tak samo w konwencji z Aarhus też jesteśmy stroną. Dlaczego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wywodząc z dokumentu, który był przyjęty, zanim weszliśmy do Unii Europejskiej, nakłada na nas zobowiązania?

Świadomie mówię o tej sprawie z tego względu, że to jest problem niedosłego wyroku TSUE skargi dla POP, czyli programów ochrony powietrza, o których teraz rozmawiamy, w odniesieniu do ustawy, o której będziemy rozmawiać na tym Sejmie, w ramach planów urządzania lasu. Osobiście mam obawy dotyczące sprawy tego skarżenia i zaskarżania. Państwo pokazują, w jaki sposób, kto może skarżyć, jak może skarżyć. My w tym zakresie będziemy zgłaszać poprawki, natomiast na stronie trzeciej uzasadnienia, w akapicie drugim, który jest tutaj... Zacytuje:

„Zatem to właśnie osoby fizyczne zamieszkujące daną strefę powinny móc w sposób nieograniczony korzystać z prawa zaskarżenia stosownej uchwały albo jej braku”.

Prosiłbym o odpowiedź pana ministra, co to znaczy w sposób nieograniczony. Ile razy to będzie skarżone, w jaki sposób? Nieograniczony to znaczy, że można bez końca.

W akapicie kolejnym, cytuję, czytamy: „Natomiast w przypadku osób prawnych czy jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej kwestia ochrony zdrowia i warunków życia nie znajduje zastosowania”. Mam wrażenie, że tutaj zachodzi pewne zróżnicowanie, jeśli spojrzymy na to, kto i w jaki sposób może skarżyć, ponieważ państwo wprowadzają ograniczenie. Poziom wyżej, co przed chwilą wymienilem, jest brak tego ograniczenia.

Idąc dalej, na stronie trzeciej uzasadnienia państwo mówią: „Z kolei w przypadku organizacji społecznych analogiczny warunek wskazania faktycznego interesu zaskarżenia znajduje uzasadnienie w świetle definicji” itd. – gdzie, zgodnie z konwencją Aarhus, „działające” interpretuje się jako „fizycznie działające”. Jeśli tutaj wywodzicie państwo, że to są faktycznie działające zgodnie z nomenklaturą konwencji z Aarhus, to w takim razie dlaczego nie daje się możliwości występowania podmiotom takim jak przedsiębiorcy? Taki wykaz, taką różnicę daje się zauważyć.

Kolejna sprawa, o jaką chciałem zapytać, to są działania naprawcze, ponieważ mamy działania naprawcze, które mają być wdrożone. Ma to wynikać z jakiejś skargi, że obywatel, organizacja zaskarży, będzie wykazywać, że są zbyt małe działania. A jednocześnie jakie to będzie powodować zobowiązania finansowe dla marszałków, ogólnie bym powiedział, nawet państwa, w ramach realizacji działań naprawczych. To wszystko będzie kosztować. Kto będzie za to płacił? Jak to będzie oceniane? Nie sztuka czegoś wpisać, zaskarżyć albo zobowiązać, później problemem jest kwestia realizacji i kwestia pieniędzy. To moje pytanie dla działań krótkoterminowych i programów ochrony powietrza.

Idąc dalej, na stronie czwartej w akapicie drugim jest taki zapis mniej więcej na środku strony: „Tym samym ograniczenie czasowe nie będzie dotyczyć prawa do wniesienia skargi przez każdego, czyż interes prawny został naruszony”. Czyli tutaj jest sytuacja taka, że będzie można tę skargę wnosić cały czas? Może to źle rozumiem. Proszę o wyjaśnienie tej sprawy.

Strona piąta uzasadnienia, akapit na samym dole, to są te daty. W sprawie jakości powietrza czystsze... To jest ta dyrektywa z 2024 r. o powietrzu czystszy dla Europy „która wprowadza obowiązek przygotowania do 2028 r. planów działania na rzecz poprawy jakości powietrza dla stref”.

W tej ustawie mamy wprowadzone trzy pojęcia. Plany działania na rzecz poprawy jakości powietrza dla stref to jest jedna rzecz wynikająca z dyrektywy o czystszy powietrzu. Mamy programy ochrony powietrza i mamy plan działań krótkoterminowych. Jest obowiązek zrobienia tego do roku 2028 r., czyli inaczej niż w art. 2 ust. 1 przedmiotowej ustawy, gdzie mówimy o programach ochrony powietrza.

I to w zasadzie tyle z mojej strony. Ja bym bardzo prosił o wyjaśnienie tych kwestii, o które pytałem. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Lenartowicz.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Tylko jedną kwestię chciałam dopowiedzieć, co próbowałam w trakcie. Polska nie jest wyłączona z Karty praw podstawowych. Protokół brytyjski wyłącza nas tylko z zakresu dotyczącego moralności publicznej oraz prawa rodzinnego, a jako żywo to nie jest ta materia, więc Karta praw podstawowych jak najbardziej. Dziękuję.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Dziękuję za informację. Ciekawa rzecz, warta sprawdzenia głębiej.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dobrze.

Poproszę pana ministra Bolestę, następnie stronę społeczną o zabranie głosu i zakończymy pierwsze czytanie. Bardzo proszę. Najpierw pan minister Bolesta, później państwo.

Sekretarz stanu w MKiŚ Krzysztof Bolesta:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Przede wszystkim zacznę od materii niezwiązanej z tym projektem, czyli projektu ustawy o poszkodowanych w programie „Czyste powietrze”. W tej chwili projekt ustawy

o poszkodowanych w programie „Czyste powietrze” jest na komisji prawniczej, czyli po Komitecie Stałym Rady Ministrów i przed Radą Ministrów. Czyli jest, myślę, kilka tygodni przed dyskusją projektu na Radzie Ministrów.

Teraz do projektu ustawy.

Jeżeli chodzi o krótki termin, to pan poseł Sałek – dyskutowaliśmy i dyskutujemy cały czas ten projekt z samorządowcami. Art. 2 jest tak zaprojektowany, żeby umożliwić bardzo uproszczoną procedurę przygotowania aktualizacji. To się też wiąże z pana pytaniem ostatnim chyba, czyli jak to się odnosi do dyrektywy o czystszej powietrzu, tak ją nazwijmy, czyli tej z 2024 r. – tej dyrektywy jeszcze nie wdrożyliśmy. Przygotowujemy w ministerstwie projekt wdrożenia, mamy na to czas do grudnia tego roku, więc wszystko, co jest w tym projekcie, odnosi się do starego projektu dyrektywy. Dajemy samorządom taką kładkę, pomost do przygotowania tych planów już w nowym reżimie, czyli w nowej dyrektywie. To przedłużenie, ta uproszczona nowelizacja planów jest właśnie po to, żeby one nie musiały robić całej roboty przygotowywania planów jeszcze w starym reżimie prawnym, które funkcjonowałyby tylko przez 2 lata. Dlatego chcemy, żeby to było w bardzo uproszczony sposób i, jak mówię, jest konsultowane, było konsultowane z samorządowcami. Rzeczywiście ten termin jest krótki, ale wszyscy sobie zdajemy sprawę, że zakres aktualizacji jest tak wąski, że jest to mimo wszystko do zrobienia do terminu listopadowego.

Oprócz tego pan poseł chce zobaczyć te dokumenty, wymianę dokumentów między nami i trybunałem. Oczywiście, jak rozumiem, procedura jest taka, że jeżeli pan poseł do nas wystąpi z tym to udostępnimy. Z tym nie ma problemu.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Ale nie, to już na tej zasadzie ja dzisiaj występuję, panie ministrze, żeby już nie pisać, tylko na Komisji proszę o to, żeby to przekazać.

Sekretarz stanu w MKiŚ Krzysztof Bolesta:

To ja wyjaśnię. Problem polega na tym, że to nie są dokumenty publiczne, więc potrzebujemy specjalnej procedury. To już dogadamy po posiedzeniu, jak ta procedura wygląda.

Jeżeli chodzi o to, dlaczego trybunał nam coś każe poprzez tę procedurę, a to jest coś, co nas nie dotyczy, czy nas nie obowiązuje – no, nie jest tak, dlatego że po pierwsze konwencja z Aarhus jest częścią dorobku prawnego Wspólnoty. Jesteśmy zobowiązani do tego, żeby konwencje realizować. Co więcej, komitet konwencji zarzucił nam, że nie dajemy dostępu do wymiaru sprawiedliwości, i poprosił nas o harmonogram, jak wywiążemy się z tego, żeby ten dostęp do wymiaru sprawiedliwości zapewnić. Więc to nie tylko trybunał. Ten problem jest dostrzegany również na poziomie samej konwencji.

Jeszcze były dwa pytania prawne. I tu poproszę, jeżeli można, o zabranie głosu panią dyrektor Departamentu Prawnego. Pani przewodnicząca, mógłbym udzielić głosu?

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Klimatu i Środowiska Izabela Wereśniak-Masri:

Dzień dobry, Izabela Wereśniak-Masri.

Ja się postaram bardzo szybko i zwięźle wyjaśnić, jakich podmiotów dotyczy prawo składania skargi w przypadku tego projektu ustawy.

W żaden sposób nie ingerujemy tym projektem w istniejące prawa osób, które mają interes prawny do zaskarżania uchwał jednostek samorządu terytorialnego. Ten fragment uzasadnienia, do którego pan poseł się odniósł, że „w sposób nieograniczony”, dotyczy wyłącznie podmiotów, osób, które mają interes prawny. Ich nie wiąże ani 6-miesięczny termin, który jest przewidziany w tym projekcie ustawy, ani warunki, które są przewidziane w dodawanym art. 96b pkt 1 do 3. To jest wskazane w zdaniu wstępnym, że „poza podmiotami, o których mowa w art. 90 ust. 1 i art. 91 ust. 1 ustawy o samorządzie województwa”. Tam jest ustanowione prawo dla podmiotów, które mają interes prawny do zaskarżania uchwał.

Natomiast sądy administracyjne wymagają bardzo szczegółowego i precyzyjnego wykazania interesu prawnego. Stąd też mamy tę skargę Komisji Europejskiej w trybunale, gdyż dotychczas sądy administracyjne i Naczelny Sąd Administracyjny odrzucały skargi podmiotów, zarówno osób fizycznych, jak i organizacji pozarządowych, które próbowały składać takie skargi na programy ochrony powietrza.

Zgodnie z konwencją z Aarhus prawo do zaskarżania takich programów powinno przysługiwać zarówno zainteresowanej społeczności – w projekcie zainteresowaną społecznością są wszystkie osoby fizyczne, które mieszkają w strefie, której dotyczy program, więc nie jakiegokolwiek z innych części kraju, tylko z tej strefy, która jest objęta danym programem – oraz osoby prawne i jednostki prowadzące działalność gospodarczą, które prowadzą tę działalność w tej strefie albo prowadzą swoją działalność statutową w tej strefie. Dla tych podmiotów został przewidziany 24-miesięczny warunek prowadzenia dotychczas działalności. Chodzi o to, żeby to nie były podmioty przypadkowe, które się utworzyły tylko na potrzeby wniesienia skargi.

Natomiast w pkt 3 są organizacje społeczne, które działają na rzecz ochrony powietrza bądź ochrony zdrowia ludzi. Tutaj nie ma ograniczenia działalności w strefie, gdyż konwencja Aarhus w tym przypadku zabrania powiązania miejsca rejestracji z prawem do zaskarżenia czy wniesienia skargi na określone plany czy programy.

Wydaje mi się, że to tyle. Chyba że będą jeszcze jakieś pytania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

W tej chwili oddaję głos stronie społecznej. Cztery osoby. Dziękuję, zamykam listę. Pięć. Dobrze. Bardzo proszę, od lewej strony, panowie. Bardzo proszę. Proszę o zwięzłe wypowiedzi.

Starszy Cechu Zdunów Polskich Jan Zapora:

Dzień dobry, witam serdecznie. Jan Zapora, starszy Cechu Zdunów Polskich.

Moim zdaniem dzisiejszy omawiany temat jest tak naprawdę reakcją na wyrok, który był wydany przez WSA, jak również program ochrony powietrza od 2000 r. do 2023 r. Jako krótkoterminowe działania był zakazywany od kwietnia do końca roku, do grudnia. Było to trzy lata z rządu. Mieszkaniec województwa mazowieckiego to zaskarżył, Cech Zdunów Polskich przyłączył się i był częścią strony postępowania. Sąd jasno stwierdził, że nie ma argumentów, żeby zakazywać używania spełniających ekoprojekt urządzeń, które są niskoemisyjne.

Na podstawie tego dzisiaj mam wrażenie, że dokumenty, które są przygotowane, są właśnie w odniesieniu do tego wyroku. Ta zmiana dotyczy tego, że bez żadnych prawnych dokumentów, czyli na podstawie – powiedziałbym – ideologii możemy zakazać całkowicie nawet spalania biomasy jako krótkoterminowej zmiany, bez pokazania naukowych dokumentów, które by wykazały, że to konkretne urządzenia niosą zanieczyszczenia. To jest narażanie społeczeństwa, mieszkańców, jak również gospodarki. Dlatego wnoszę o poprawkę i przeanalizowanie tych punktów, żeby nie dotyczyło to zmian w taki sposób, że można to zrobić na podstawie uproszczonej dokumentacji, a tak naprawdę braku tej dokumentacji. To jest kluczowe, żeby to zmienić.

Chciałbym jeszcze spytać, jak wygląda sytuacja w przypadku Związku Rzemiosła Polskiego, w przypadku Cechu Zdunów Polskich, w momencie, kiedy Cech Zdunów Polskich zrzesza rzemieślników z całej Polski, ale ma rejestrację w danym rejonie? Gdybyśmy chcieli zaskarżyć poza swoim rejonem, to jak to wygląda? Jak w sytuacji, kiedy Związek Rzemiosła Polskiego mieści się w Warszawie, ale zrzesza 27 izb gospodarczych z całej Polski? Jak w tej chwili to wygląda? Nie mówię o tym, że izby mogą, bo izba ma swoje kompetencje, związek rzemiosła ma swoje kompetencje. Nie chodzi o to, żeby szukać strony i przerzucania się nawzajem, tylko żeby zgłosiła strona, która ma chęć wnieść to postępowanie. Uważam, że jest kluczowe do tych zmian.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Czas.

Starszy CZP Jan Zapora:

Ja bym jeszcze tylko poruszył jedną istotną sprawę – w tych regulacjach, które dzisiaj omawiamy, urządzenia spełniające ekoprojekt... Norma rzemieślnicza 15544 powinna być na pierwszym miejscu, w szczególności chroniona, a wykluczanie urządzenia w momencie, kiedy to już będą konkretne argumenty, że to one są przyczyną tego zanieczyszczenia...

Chodzi o to, żeby nie dochodziło do czegoś takiego jak ostatnio podczas rozprawy, że na podstawie roku poprzedniego przekroczenia benzo(a)pirenu... Dostarczyliśmy dokumenty naukowe z badania laboratorium akredytowanego, zgodnie z którymi spalanie biomasy, suchej biomasy dopuszczalnej zgodnie z uchwałą antysmogową poniżej 20% wilgotności nie powoduje benzo(a)pirenu, a mimo to urządzenia te zostały wykluczone 3 lata z rządu na 8 miesięcy na podstawie wskaźnika roku wstecz, który tak naprawdę nie był przyczyną tych urządzeń.

A dlaczego nie był przyczyną?

Już kończę.

Pierwsza rozprawa była w lipcu 2023 r. Sąd w USA dla mieszkańca zaopiniował pozytywnie. Sejmik Województwa Mazowieckiego zmienił za chwilę program ochrony powietrza, dostosowując się do tego wyroku. Ale było odwołanie i w tym roku obecnie była druga instancja, podtrzymała wyrok. Przez 2 lata, w momencie, kiedy ten wyrok był pierwszy, sejmik go zmienił, dostosowując się do tego wyroku, a dzisiaj mamy poprawę jakości powietrza. Czyli 100% możemy dzisiaj stwierdzić, że to nie te urządzenia były przyczyną tego smogu i tych zanieczyszczeń, które występowały, bo w momencie, kiedy zostały dopuszczone, powietrze się poprawiło. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę kolejną osobę i proszę o zwięzłe wypowiedzi.

Pierwszy podstarszy Cechu Zdunów Polskich Krzysztof Motel:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni posłowie, szanowni państwo, nazywam się Krzysztof Motel, jestem podstarszym Cechu Zdunów Polskich. Dziś stoję przed państwem jako instalator kominków i reprezentant Cechu Zdunów Polskich. Nie reprezentuję polityki, ale tysiące polskich rzemieślników, małych rodzimych przedsiębiorców oraz miliony polskich rodzin, które użytkują urządzenia na biomasę.

Stajemy dziś przed projektem nowelizacji Prawa ochrony środowiska, który pod płaszczykiem walki o czyste powietrze wprowadza do polskiego porządku prawnego chaos, niesprawiedliwość i jawne uderzenie w polskie rzemiosło oraz rodzimą gospodarkę. Zgadza się wszyscy co do jednego – musimy walczyć ze smogiem. My, zduni i instalatorzy, pierwsi chcemy eliminacji starych, kopających pieców, ale ta walka nie może być ślepa. Prawo musi gwarantować, że certyfikowane przez Unię Europejską urządzenia na biomasę pozostaną w pełni legalne.

Projekt w obecnym kształcie zawiera cztery fundamentalne błędy, na które jako strona społeczna i gospodarcza nie możemy się zgodzić. Po pierwsze, dyskryminacja przedsiębiorców i stronniczość urzędów. Projekt wprowadza rygorystyczny 24-miesięczny warunek prowadzenia działalności, aby firma mogła zaskarżyć program ochrony powietrza. To jest jawna dyskryminacja nowych lokalnych firm i młodych instalatorów, którzy dopiero wchodzi na rynek. Pozbawia się ich prawa do obrony własnych interesów przed sądem, podczas gdy osoby fizyczne takiego limitu nie mają. Co więcej, urzędy marszałkowskie już teraz traktują konsultacje społeczne jako formalność. Uwagi naszej branży grzewczej są z góry odrzucane jako głos lobbystów, a uwagi organizacji pozarządowych przyjmuje się bezkrytycznie jako głos społeczny. To rażące naruszenie zasady równego traktowania stron procesu legislacyjnego.

Dlatego żądamy jednoznacznego wpisania do ustawy prawa izb gospodarczych, organizacji przedsiębiorców, cechów rzemieślniczych oraz samego Związku Rzemiosła Polskiego do zaskarzania POP. Ochrona prawa nie może być przywilejem wybranych. Po drugie – efekt mrozący, paraliż samorządów i ubóstwo energetyczne. Nowe przepisy ułatwiające skarżenie POP wywołają lawinę sądowych nakazów natychmiastowego zaostrzania lokalnych przepisów. To gigantyczne ryzyko nagłych lokalnych zakazów i eliminacji sprawnych urządzeń z dnia na dzień. Lawina ta nie może dotyczyć najbardziej ekologicznych rozwiązań, a jedynie rzeczywistych trucicieli. To jawne naruszenie konstytucji – zasady zaufania obywatela do państwa.

Ustawa wprowadza efekt mrozący. Klient, który posłuchał apeli, zaufa państwu i zainwestował kilkanaście tysięcy złotych w ekologiczny kominek, piec czy kocioł na pellet z certyfikatem ekoprojektu, nagle przez wyrok sądu administracyjnego może stracić prawo do jego używania. Państwo nie może najpierw legalizować i dotować urządzeń w programach typu czyste powietrze, a za chwilę pozwalać na seryjne delegalizowanie ich w sądach. Doprowadzimy do paraliżu decyzyjnego samorządów. Realna polityka antysmogowa ucieknie z sejmików województw do sal sądowych. Sędziowie, nie posiadając wiedzy technicznej i ekonomicznej, będą zmuszeni uchylać programy ochrony powietrza pod presją NGOów. A kto za to zapłaci? Najubożsi. Odciecie od drewna i pelletu, najtańszych metod ogrzewania odnawialnego, pogłębi ubóstwo energetyczne. Ludzi nie stać na drogie systemy elektryczne i natychmiastową termomodernizację.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Czas.

Pierwszy podstarszy CZP Krzysztof Motel:

Pół minuty.

Oczekujemy wpisania do ustawy ustawowej gwarancji bezpieczeństwa dla urządzeń ekoprojektu oraz normy rzemieślniczej PN-EN 15544. Zakaz wprowadzania lub zaostrożenia ograniczeń musi być zablokowany bez aktualnych danych monitoringu powietrza.

Po trzecie, zanim wprowadzimy nowe ograniczenia, wymagamy pełnej analizy skutków. Biomasa, w tym pellet i drewno, to kluczowy element lokalnego bezpieczeństwa energetycznego. Masowe, bezrefleksyjne zakazy spalania drewna zmuszą ludzi do powrotu do paliw kopalnych albo drastycznie przeciążą sieć energetyczną poprzez masowy wykup pomp ciepła do nieociepłonych domów. Co zrobimy w przypadku awarii sieci zimą? Kominek to niezależność.

Polska jest europejskim liderem w produkcji kominków, pieców i kotłów na biomasę. Chaos prawny wywołany tą ustawą spowoduje natychmiastowe wstrzymanie zakupów przez przestraszonych klientów. To oznacza zapaść polskiej branży grzewczej, bankructwo setek małych firm instalacyjnych i utratę tysięcy miejsc pracy w polskim rzemiośle.

Jeśli chodzi o jawność danych, modeli i metodologii, to żądamy pełnej jawności. Wszystkie dane, modele, wyniki modelowania, założenia, metodologia oraz analizy stanowiące podstawę wprowadzania, rozszerzania lub zaostrażania ograniczeń muszą być obowiązkowo publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu marszałkowskiego, najpóźniej w dniu rozpoczęcia konsultacji społecznej projektu aktualizacji POP. Dość ukrywania danych sprzed obywatelami i rzemieślnikami.

Szanowni państwo, na koniec apeluję, nie rozmawiajmy o emocjach, rozmawiajmy o liczbach i technologii. Unia Europejska stworzyła normę ekoprojektu, po to aby oddzielić nowoczesne urządzenia od dawnych trucicieli. Dzisiejszy certyfikowany kominek rzemieślniczy, w którym spala się suche drewno, pod względem rygorów emisyjnych przypomina nowoczesny samochód z normą Euro 6, a nie dawnego kopciucha. Proces dopalania gazów i wysoka sprawność sprawiają, że emisja pyłów jest tam zredukowana do minimum.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo pana proszę o dokończenie wypowiedzi.

Pierwszy podstarszy CZP Krzysztof Motel:

Już kończę.

Zakaz w tym obszarze to nie walka ze smogiem, tylko ideologiczna walka z polskimi rodzinami, niszczenie polskiego rzemiosła i pozbawienie ludzi alternatywnego źródła ciepła na wypadek kryzysu...

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pierwszy podstarszy CZP Krzysztof Motel:

Wnoszę o odrzucenie projektu w tym kształcie i skierowanie do dalszych prac.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Proszę bardzo, pan. Bardzo proszę włączyć mikrofon i przedstawić się.

Specjalista ds. legislacji, komisji oraz innych struktur Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej Szymon Marciniak:

Dzień dobry państwu. Szymon Marciniak, Związek Województw Rzeczypospolitej Polskiej.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, jako związek województw proponujemy zmianę w art. 2 ust. 1. Mianowicie zmianę sztywnego terminu na aktualizację programów ochrony powietrza z 30 listopada obecnego roku na termin 6 miesięcy od wejścia w życie ustawy. Poprawkę tę należy przyjąć ze względu na brak możliwości wskazania terminu wejścia w życie ustawy w obecnej chwili oraz wydłużający się proces legislacyjny. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Panowie.

Skarbnik Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Kominki i Piece” Aleksander Rybarczuk:

Dzień dobry państwu. Moje nazwisko Aleksander Rybarczuk, reprezentuję izbę gospodarczą „Kominki i Piece”.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, panie posłanki, panowie posłowie, taka tylko drobna uwaga techniczna. Jeżeli chodzi o konsultacje zmian w sprawie ochrony środowiska, był bardzo krótki czas na wniesienie uwag do proponowanych zmian, bo zaledwie 14 dni. Natomiast prześledziliśmy sobie te zapisy i wnioskowalibyśmy, aby w art. 96b dodać pkt 4, mianowicie taki, aby programy ochrony powietrza mogły zaskarżać również organizacje branżowe, zawodowe, które reprezentują zrzeszonych członków, czy to są stowarzyszenia, cechy, czy izby gospodarcze. Z tym tematem borykamy się bowiem od wielu lat, praktycznie od 2019 r. To są działania, które prowadzimy w ramach kampanii „Drewno – Pozytywna Energia”.

Zaskarżaliśmy wielokrotnie różnego rodzaju programy ochrony powietrza i uchwały antysmogowe obowiązujące w poszczególnych województwach. Rzeczywiście natrafialiśmy na duże problemy techniczno-merytoryczne przy składaniu tych skarg, które były odrzucane przez sądy. Dlatego uważamy, że ta zmiana jest pozytywna, natomiast powinna być poszerzona o te organizacje branżowe, którą ja reprezentuję, a reprezentuję Cech Zdunów Polskich. Kolega, który za chwilę będzie się tutaj wypowiadał, też.

Jeszcze chciałem podkreślić wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z ubiegłego tygodnia, który jednoznacznie stwierdził, że zaskarżony program ochrony powietrza na Mazowszu był niezgodny z zapisami konstytucji i Prawa ochrony środowiska. Dlatego to jest bardzo ważny wyrok, który powinien być brany pod uwagę przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska, stronę rządową, która tworzy przepisy, i jednostki samorządu terytorialnego w takim zakresie, aby nie eliminować urzędów grzewczych na biopaliwa stałe, zgodne z obowiązującymi przepisami prawa unijnego. O to apelujemy i dziękuję bardzo za udzielenie głosu.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Proszę kolejną osobę.

Sekretarz Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Kominki i Piece” Wojciech Perek:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, odnosząc się do tego projektu ustawy, oczywiście to rozszerzenie katalogu osób, które mogą zaskarżyć mieszkańców, objęcie tym katalogiem mieszkańców strefy jest pozytywne, chociaż de facto zostało to już potwierdzone przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w roku z 2023 r.

Ten sąd w uzasadnieniu stwierdził, że legitymację do zaskarżania POP ma każda osoba zamieszkująca strefę. Jest to już potwierdzone przez interpretację. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z 2023 r., potwierdzony przez NSA tydzień temu, jest bardzo istotny, ponieważ on nie tylko stwierdza, że program ochrony powietrza dla strefy mazowieckiej był bezprawny, czyli niezgodny z konstytucją, bo naruszał zasady równości i prawa własności, niezgodny z Prawem ochrony środowiska. To jest bardzo ważne. Ten program ochrony powietrza nie zawierał analizy udziału w przekroczeniach poziomów substancji w powietrzu poszczególnych źródeł emisji, w tym kominków. Brakowało tam planowanego do osiągnięcia efektu ekologicznego. Jest to bardzo istotne.

Wszystkie programy ochrony powietrza, które obowiązują w całym kraju i które zawierają jakieś ograniczenia i zakazy, wszystkie uchwały antysmogowe – one zawierają te same błędy prawne. Jeśli ten program ochrony powietrza jest bezprawny, niezgodny z prawem, to wszystkie pozostałe programy ochrony powietrza i uchwały antysmogowe również są bezprawne. Na kanwie tego wyroku NSA możemy się spodziewać w najbliższym czasie fali zaskarżania wszystkich uchwał antysmogowych i programów ochrony powietrza. One zawierają dokładnie te same błędy jak mazowiecki program ochrony powietrza, który został uchylony.

Być może można by przy okazji nowelizacji Prawa ochrony środowiska zgasić falę zaskarżania w zarodku i na przykład uznać, że urządzenia zgodne z ekoprojektem i z normami zduńskimi mogą być w całym kraju bez ograniczeń używane. Wtedy być może każdy, jeśli mu się pozwoli tego używać ustawowo, odgórnie, nie będzie zmuszony zaskarżać programów ochrony powietrza i uchwał antysmogowych.

Przypomnę, że pierwsze ograniczenia weszły w życie w latach 2017–2019, a dzisiaj obejmują już większość województw. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Poproszę jeszcze o pana ministra.

Dobrze, ostatnie zdanie – pan poseł Grzyb. Potem poproszę pana ministra Bolestę o zabranie głosu, zamknę pierwsze czytanie, a następnie przejdziemy do rozpatrywania szczegółowego projektu ustawy.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Chciałbym zwrócić uwagę na rzecz następującą.

Otóż zostały wydane rekomendacje związane z budowaniem odporności społecznej. Rekomendacje, które są również w tym poradniku, mówią o tym, żeby promować alternatywne źródła ogrzewania, w szczególności w budownictwie indywidualnym. W moim przekonaniu trzeba tu znaleźć jakieś rozwiązanie, które pozwoli z jednej strony na realizację programu „Czyste powietrze”, ale z drugiej strony – bez bezwzględnego wymogu eliminowania tych źródeł ciepła, które spełniają podstawowe standardy związane z tym i mogą wypełniać ten postulat związany z pozostawieniem alternatywnych źródeł na wypadek zagrożenia czy sytuacji nadzwyczajnych.

W moim przekonaniu w chwili obecnej mamy do czynienia z taką sytuacją, że w sposób restrykcyjny, odnosząc się do normalnych warunków, bez zagrożenia i bez sytuacji nadzwyczajnych, bez również antycypowania, że może się coś w przyszłości wydarzyć takiego, jak jest na Ukrainie, to my po prostu częstokroć tracimy ten potencjał, który jest w chwili obecnej zamontowany w naszych domach, modernizując systemy grzewcze. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę skrótowno, panie ministrze. Będziemy jeszcze rozmawiać przy rozpatrywaniu.

Sekretarz stanu w MKiŚ Krzysztof Bolesta:

Tak, dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, skrótowno.

Myślę, że ograniczę się do dwóch punktów de facto. Jeden to jest termin wejścia w życie. Tak jak mówiłem już w swoim wstępie, zdajemy sobie sprawę, że termin do końca roku jest ambitny, ale też byliśmy cały czas w dialogu z samorządowcami i wiemy, że to jest możliwe. To jest też konieczne, żeby była ciągłość programów ochrony powietrza. Naprawdę ta aktualizacja jest bardzo uproszczona i pozwala na przygotowanie poprawek w bardzo krótkim czasie. Bez żadnych, jak tutaj jest napisane, nadmiarowych analiz można taką aktualizację przygotować na te dodatkowe 2 lata, więc uważamy, że ten termin jest możliwy do dotrzymania.

Teraz druga kwestia, bo jak słuchałem pozostałych wypowiedzi, miałem takie wrażenie, że jest chyba niezrozumienie, o czym jest ten projekt. Ten projekt nie jest o narzucaniu nowych norm czy nowych wymagań w stosunku do źródeł. To jest projekt, który daje wszystkim możliwość zaskarżania programów, aktualizacji czy braku uchwał. Tak naprawdę to państwo, wydaje mi się, że powinniście chcieć, żeby ten projekt był przyjęty, bo w ten sposób dostajecie możliwość zaskarżania tego, co POP obejmują. Jeżeli wam się coś wydaje, że jest nie fair, że jest nadmiernie, jest bez analiz, to wtedy właśnie, jeżeli ten projekt wejdzie w życie, macie taką możliwość.

Stowarzyszenie „Kominki i Piece” – wydaje mi się, że macie osobowość prawną. To jesteście w art. 1 pkt 2. W sensie dostajecie dostęp do... Ochrona zdrowia jest w pkt. 3. Proszę przeczytać projekt. Tak samo Cech Zdunów Polskich. Jesteście w KRS od 2017 r. Nie musicie być zarejestrowani konkretnie w lokalizacji objętej programem, tylko musicie udowodnić, że prowadzicie działalność na tym terenie. To wystarczy. Nie trzeba dopisywać tych rzeczy, które proponujecie, bo jesteście już jako organizacja objęci tym. Oczywiście...

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Ale nie ma takiej ogólnej dyskusji.

Szanowni państwo, padły pytania, padły odpowiedzi. Będziemy w tej chwili rozpatrywać szczegółowo ustawę, w związku z tym na pewno jeszcze będzie przestrzeń do zadawania konkretnych pytań czy wnoszenia poprawek. Natomiast po zakończeniu i wyczerpaniu debaty ogólnej stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Nie padł wniosek o odrzucenie projektu ani wysłuchanie publiczne, dlatego proponuję przystąpienie do rozpatrzenia szczegółowego projektu ustawy. Przypominam, że zgodnie z art. 95d regulaminu Sejmu poprawkę do projektu ustawy mającej na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej może zgłosić grupa posłów, co najmniej trzech, w formie pisemnej. Poprawki zawierają treść poprawki oraz uzasadnienie i konsekwencje dla projektu ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu ustawy. Poproszę o ustawę.

Czy są uwagi do tytułu? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, mamy wątpliwość i pytanie do tytułu projektu ustawy. Czy nie należałoby do tego tytułu dodać odnośnika informującego o tym, że projekt wdraża dyrektywę 2008/50/WE z dnia 21 maja 2008 r. w sprawie jakości czystszej powietrza dla Europy? Projekt został oznaczony jako wdrażający prawo Unii Europejskiej, a poza tym z uzasadnienia wynika, że służy lepszemu wdrożeniu właśnie tej dyrektywy, stąd nasze wątpliwości, czy taki odnośnik nie powinien się znaleźć przy tytule ustawy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę, ministerstwo.

Sekretarz stanu w MKiŚ Krzysztof Bolesta:

Dziękuję bardzo. Dziękuję za tę uwagę.

My przyjmujemy. Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jeżeli jakaś dyrektywa jest wdrożona, to drugi raz już nie ma potrzeby, żeby wykazywać, że to jest projekt wdrażający tę dyrektywę. To jest doprecyzowanie wynikające przede wszystkim z konwencji z Aarhus. Dyrektywa CAFE jest już wdrożona, my tylko poprawiamy wątpliwości, które się pojawiły i zostały zwerbalizowane w skardze Komisji Europejskiej. Ale to absolutnie nie jest wdrożenie dyrektywy.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Nie widzę innych uwag. Tytuł został rozpatrzony. Ustawę będziemy rozpatrywali artykułami.

Art. 1. Czy są uwagi? Bardzo proszę, pan przewodniczący Sałek.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Chciałem zgłosić poprawkę do art. 1, aby w dodawanym art. 96b pkt 2 otrzymał brzmienie. Państwo mają przekazane materiały dotyczące tej poprawki, jak ona miałaby brzmieć. Natomiast uzasadnienie do tej poprawki jest takie, że skargę do Sądu Administracyjnego na uchwałę w sprawie programu powietrza i tych działań krótkoterminowych mogłyby wnosić też izby gospodarcze, organizacje przedsiębiorców, cechów rzemieślniczych i Związek Rzemiosła Polskiego.

Pan minister jak gdyby wyjaśnił tę sprawę przed chwilą, jeśli chodzi o objęcie tego obszaru działalności gospodarczej, powiem bardzo szeroko, rzemiosła polskiego. Proponujemy tę poprawkę, aby przeciąć wątpliwości, które później interpretacyjne na etapie postępowań sądowych mogłyby się pojawić. Czy ja mam przedstawiać tę poprawkę, czy państwo ją mają, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Mamy tę poprawkę. Ministerstwo, jakie stanowisko?

Sekretarz stanu w MKiŚ Krzysztof Bolesta:

Dziękuję.

My rekomendujemy odrzucenie. Tak jak wyjaśniałem, osoby prawne są objęte już tym projektem i wszystkie te wymienione organizacje, które państwo zawieracie w poprawce, są już w tej chwili uwzględnione w projekcie pod pojęciem „osoba prawna”.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję.

Mamy jedynie taką sugestię legislacyjną z racji tego, że ta część, którą państwo posłowie chcą dodać do pkt 2, stanowi w zasadzie merytorycznie odrębną treść. Nasza sugestia jest więc taka, żeby ująć ten dodatek, czyli tę dalszą część pkt 2 od wyrazów „a także izba gospodarcza”, w osobnym punkcie. To by miało konsekwencje w dodawanym art. 96c, gdzie jest odesłanie na te punkty. Gdyby się państwo na to zgodzili, a poprawka uzyskalaby akceptację, wówczas Biuro Legislacyjne mogłoby takiej zmiany dokonać, korzystając z upoważnienia do dokonania oczywistych zmian redakcyjnych i legislacyjnych, o które to upoważnienie jednocześnie proszę.

Natomiast od razu zaznaczę, że jeżeli ta poprawka nie uzyska akceptacji i na przykład miałyby stać się wnioskiem mniejszości, to wówczas już Biuro Legislacyjne nie mogłoby ingerować w taki wniosek mniejszości, który byłby głosowany już na późniejszym etapie. Gdyby więc ta poprawka nie została zmodyfikowana przez państwa posłów i poszła w takim kształcie, a potem stała się wnioskiem mniejszości, który z kolei uzyskalby poparcie, to już wówczas nie moglibyśmy tego poprawić. Na etapie Komisji tak, później już nie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Jeszcze głos pana posła Edwarda Siarki.

Posel Edward Siarka (PiS):

Ja do Biura Legislacyjnego. Chciałem zadać pytanie panom mecenasom: Czy czytając zapisy art. 1, zwłaszcza jeśli chodzi o pkt 3, nie mamy tu do czynienia z działalnością prawa wstecz? Jeśli mówimy o możliwości zaskarżenia uchwał antysmogowych, które de facto na dzień dzisiejszy obowiązują, a dajemy termin sześciomiesięczny do ich zaskarzania, czy to nie będzie oznaczało, że te uchwały, które dzisiaj obowiązują, znajdują się ponownie na celowniku, mimo że już od iluś lat obowiązują? Jak to zrozumieć? Czy ta kwestia nie powinna być rozdzielona? Rozumiem aktualizację i zaskarzanie aktualizacji, ale mówimy również o zaskarżeniu planu.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Pan minister Bolesta odpowie.

Posel Edward Siarka (PiS):

Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MKiŚ Krzysztof Bolesta:

Dziękuję bardzo.

To ja tylko przeczytam, że te skargi „mogą być wniesione w terminie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia uchwały”.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Czyli one już po ogłoszeniu...

Sekretarz stanu w MKiŚ Krzysztof Bolesta:

Do starych już...

Posel Paweł Sałek (PiS):

Czyli dla tych, które powstaną w uproszczony sposób do listopada tego roku, to będzie można skarżyć?

Sekretarz stanu w MKiŚ Krzysztof Bolesta:

Można.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

W takim razie podaję poprawkę do art. 1 pod głosowanie.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Nie działa? To proszę może zmienić miejsce, może urządzenie. Wszyscy zagłosowali? Czy ktoś ma problem? Dziękuję.

Podaję wyniki. Głosowało 25 posłów. Za – 12, przeciw – 13, nikt nie wstrzymał się od głosu. Poprawka nie uzyskała większości.

Przechodzimy...

Posel Paweł Sałek (PiS):

Teraz jeszcze kwestia wniosków mniejszości. Czy później w całości, czy teraz?

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Rozumiem, że tę poprawkę należy traktować jako wniosek mniejszości. Dziękuję.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Jeszcze do art. 1 mamy taką wątpliwość legislacyjną. Ona dotyczy dodawanego art. 96c.

Proszę zwrócić uwagę, że w tym artykule jest odesłanie do podmiotów „o których mowa w art. 96b pkt 1–3”. Z legislacyjnego punktu widzenia to odesłanie na punkty w tym miejscu jest zbędne i należałoby je usunąć z racji tego, że to są wszystkie punkty, więc mowa o wszystkich

podmiotach. My sobie zdajemy sprawę z tego, że ten zabieg został prawdopodobnie zastosowany z tego względu, że we wprowadzeniu do wyliczenia art. 96b jest też mowa o innych podmiotach i państwo chcieli podkreślić, że chodzi o podmioty wymienione w punktach.

Natomiast, ponieważ wprowadzenie do wyliczenia art. 96b mówi o tym, że poza podmiotami, o których mowa w art. 90 ust. 1 i art. 91 ust. 1 ustawy o samorządzie województwa, to wydaje się, że z kontekstu nie ma żadnych wątpliwości, że odesłanie zawarte w art. 96c odnosi się tylko do tych podmiotów, które są wymienione w punktach, więc tak jak powiedziałem, z legislacyjnego punktu widzenia to odesłanie konkretnie na pkt 1–3 należałoby usunąć. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Art. 1 został rozpatrzony.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Ale to w takim razie proszę o jakiś komentarz ze strony ministerstwa do tego, co legislator powiedział.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Może być komentarz. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MKiŚ Krzysztof Bolesta:

Ja bym poprosił panią dyrektora o wyjaśnienie tego.

Dyrektor departamentu MKiŚ Izabela Wereśniak-Masri:

Spróbuję wyjaśnić.

Ta kwestia była bardzo długo dyskutowana w Rządowym Centrum Legislacji celem uzyskania pewności, że to ograniczenie terminu zaskarżenia do 6 miesięcy będzie dotyczyć tylko tych podmiotów, które są wymienione w pkt 1–3, a nie podmiotów, o których mowa w art. 90 i art. 91 ustawy samorządowej. Celowe jest odesłanie tylko do punktów, a nie do całego art. 96b. Wprawdzie wstęp mówi „poza podmiotami”, ale te podmioty są tu wymienione.

Rozumiem, co pan legislator powiedział, że kontekstowo można to wywieść, ale z drugiej strony dążymy do tego, żeby przepisy miały charakter pewny. To jest tylko kwestia techniki legislacyjnej uzgodniona z Rządowym Centrum Legislacji. Takie odesłanie jest prawidłowe.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do art. 2. To jest moment na złożenie poprawki. Bardzo proszę.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

W art. 2 ust. 3 proponuje się, aby zaistniało brzmienie – znowu państwo mają to w materiałach. To sprowadza się do tego, abyśmy w sposób precyzyjny określili rodzaje paliw, sprawy dotyczące eksploatacji, instalacji lub urządzeń grzewczych. Odnosimy się do normy ze względu na to, że występuje obawa – ze względu na to skarżenie – radykalizacji ambicji, tak bym powiedział, jeśli chodzi o kwestie programów ochrony powietrza. Dlatego też taka poprawka jest zgłoszona.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Najpierw poproszę ministerstwo, później Biuro Legislacyjne.

Sekretarz stanu w MKiŚ Krzysztof Bolesta:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Wnioskujemy za odrzuceniem tej poprawki. To, jak wygląda aktualizacja, co jest jej treścią, to jest odpowiedzialność sejmików, więc nie chcemy wiązać sejmikom rąk. Natomiast ten projekt zakłada, że będzie można programy czy aktualizacje zaskarżyć, więc wszystko jest możliwe. Jeżeli komuś się będzie wydawać, że ta aktualizacja jest zbyt ostra, to dostaje przez przyjęcie tego projektu dostęp do wymiaru sprawiedliwości. Dziękuję.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Ale przepraszam, panie ministrze. To w takim układzie to sejmik będzie decydował, w jaki sposób, nazwijmy, z zakresu merytorycznego określić parametry? Ja tak to zrozumiałem.

Sekretarz stanu w MKiŚ Krzysztof Bolesta:

Aktualizacje programów na tym polegają.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Może być tak jak na Mazowszu, że na Mazowszu zakazane są kominki, a na Podlasiu kominki są dostępne?

Sekretarz stanu w MKiŚ Krzysztof Bolesta:

To są uchwały antysmogowe. My mówimy o programach ochrony powietrza.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Tak, ale w praktyce to się sprowadza do tego, że na Mazowszu w Iłży nie można mieć kominka, a na Podlasiu w Sokółce można mieć kominek. Czyli jakość powietrza jest inna na Podlasiu, a inne powietrze jest... No, tak, tak, szczególnie w Iłży i w Sokółce to na pewno jest inna.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Mam taką prośbę do pana przewodniczącego, żeby przedstawił wszystkie poprawki do tego.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Dobrze. Tylko myślałem, że będziemy po kolei.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Nie, mam prośbę. Wszystkie i później jeszcze minister się odniesie, Biuro Legislacyjne się też do wszystkich później odniesie i będziemy oczywiście każdą oddzielnie głosować.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Czyli inne powietrze mamy w tym, inne powietrze mamy w Iłży na wsi i inne powietrze mamy w Mońkach na terenie zurbanizowanym. No dobrze, OK. Mnie chodzi o to, że w tym momencie sejmik województwa ma dużą swobodę do kreacji tego, w jaki sposób określić parametry funkcjonowania tego. Uważam, że jest to złe, dlatego że państwo powinno zasadnicze zręby tej propozycji przedstawić, a nie...

To ja podaję ten przykład praktyczny: w Iłży na Mazowszu nie można mieć kominka, a na Podlasiu w Sokółce można mieć kominek. To jest OK?

Sekretarz stanu w MKiŚ Krzysztof Bolesta:

Panie pośle, to ja tylko wyjaśnię, bo wydaje mi się, że to jest bardzo ważne. O tym, o czym tutaj dyskutujemy, co jest materia, czyli programach ochrony powietrza – tam nie ma żadnych zakazów. Zakazy i wymienianie urządzeń są w uchwałach antysmogowych. To jest co innego.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Dobrze.

Panie ministrze, w takim razie ja panu przeczytam, bo na to nie otrzymałem odpowiedzi. Pan ma rację: uchwały antysmogowe – jeden dokument, drugi dokument, który się nazywa plany działania na rzecz poprawy jakości powietrza, trzeci dokument – programy ochrony powietrza i plany działań krótkoterminowych. Wszystkie sprowadzają się do tego, że tak czy inaczej na Podlasiu można mieć kominek, a na Mazowszu nie można mieć kominka. Możemy się przerzucać, ale idźmy dalej z tymi poprawkami, bo rozumiem, że mam wszystkie, pani przewodnicząca, przedstawić?

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Tak.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Dobrze, to poprawkę drugą przedstawiłem.

Teraz poprawka trzecia. W art. 2 po ust. 3 dodaje się ust. 4 w brzmieniu. Poprawka określa informacje konieczne do przygotowania projektu aktualizacji programu ochrony powietrza, które będą stanowić pełną analizę przed wprowadzeniem nowych lub ostrzejszych ograniczeń, aby znać skutki społeczne i gospodarcze możliwości dotyczące realizacji tego typu programu ochrony powietrza. Tu jest wylistowane i wyszczególnione, jak będzie wyglądał ust. 4 w tym nowym brzmieniu przedstawionym w poprawce.

Poprawka czwarta. W art. 2 po dodanym ust. 4 dodaje się ust. 5 w brzmieniu. Sprawa dotyczy modelowania, wyników modelowania, żeby właśnie w jakiś sposób jednolity można było przeprowadzać metodologię dotyczącą analizy danych stanowiących podstawę wprowadzania czy rozszerzenia ograniczeń lub obowiązków. Mnie się wydaje, że to na poziomie krajowym właśnie powinno być w jakiś sposób zunifikowane. Znowu żartobliwie powiem, że na Mazowszu w Zwoleniu nie można mieć kominka, a na Podkarpaciu można mieć kominek.

Ostatnia poprawka. W art. 2 po dodanym ust. 5 dodaje się ust. 6 w brzmieniu. I tu jest wylistowane, że poprawka polega na przesunięciu obecnego art. 2 z projektu ustawy do ust. 3, co ma związek z nowym zapisem w art. 2 ust. 3. To wszystkie poprawki. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję.

Proszę najpierw ministerstwo o odniesie się do poprawek. Do drugiej już się pan odniósł, teraz do trzeciej.

Sekretarz stanu w MKiŚ Krzysztof Bolesta:

Tak, do drugiej już się odniosłem.

Poprawka trzecia – rekomendujemy odrzucenie. Jeszcze raz powtórzę, że w programach nie ma ograniczeń. Ograniczenia wynikają z uchwał antysmogowych. Te programy to są m. in. programy działań i w związku z tym ta bardzo długa lista jest zupełnie wbrew temu, co my chcemy osiągnąć przez regulację, czyli dopuszczenie minimalnych aktualizacji, żeby samorządom zdjąć z głowy przygotowanie kompleksowych aktualizacji programów ochrony powietrza.

Poprawka czwarta – również rekomendujemy odrzucenie. W przypadku aktualizacji nie jest konieczne modelowanie. Natomiast informacyjnie dla pana posła, pracujemy teraz nad wdrożeniem nowej dyrektywy o jakości powietrza i chcemy tam wprowadzić obowiązek zunifikowania modelowania w całym kraju. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję. Pan poseł Siarka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Panie ministrze, jest inaczej, niż pan mówi. Niestety nie chcecie państwo ulżyć samorządom. To nie jest prawda, państwo chcecie całkowicie je ubezwłasnowolnić. Mianowicie w tej chwili będzie można to zaskarżać, i to totalnie. Samorządy województwa zostaną tak uwikłane w te procesy, że nie wyjdą z tego przez całe lata, a koszty z tego tytułu, i to koszty również społeczne, będą gigantyczne. O to w tej sprawie chodzi. Mówienie, że chcemy ulżyć samorządom, jest nieprawdziwe po prostu.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Szanowni państwo, Biuro Legislacyjne będzie miało też uwagi do samego art. 2, ale najpierw jeśli chodzi o poprawki.

Po pierwsze, wydaje się, że poprawki od drugiej do piątej powinny być głosowane łącznie. To jest też pytanie do państwa wnioskodawców, państwa, którzy zgłosili te poprawki. Natomiast wydaje się, że one są pewnym pakietem i poszczególne ustępy nie powinny być przegłosowane bez przegłosowania pozostałych. To jest jakby pierwsza sugestia.

Teraz, jeśli chodzi o poszczególne poprawki. Jeśli chodzi o poprawkę drugą, to w ust. 3, pkt 1 mówimy o stosowaniu określonych rodzajów paliw. Naszym zdaniem to jest nieprecyzyjne sformułowanie. Należałoby dookreślić, jakie to są te określone rodzaje paliw.

Jeśli chodzi o pkt 2 tego samego ustępu w tej samej poprawce, tam jest mowa o „ekoprojekcie (ekodesign)”. Zwracamy uwagę na to, że zgodnie z zasadami techniki prawodawczej raczej nie powinniśmy się posługiwać wyrażeniami obcojęzycznymi. Tym bardziej że w innych aktach normatywnych, do których dotarliśmy, jest mowa co prawda o ekoprojekcie, ale już nie o tym dodatku „ekodesign”.

Trzecia rzecz. W tym samym pkt 2 – ta sama poprawka – jest odesłanie do normy. Zwracamy uwagę na to, że odesłania do normy mogą mieć miejsce w aktach normatywnych, ale tylko jeżeli istnieje ich oficjalne tłumaczenie na język polski, jeżeli to tłumaczenie jest oficjalnie ogłoszone albo dostępne publicznie. Nie mieliśmy możliwości sprawdzenia, czy tak w tym przypadku jest, ponieważ te poprawki zostały nam dostarczone dopiero teraz. To tyle jeśli chodzi o poprawkę drugą.

Jeśli chodzi o poprawkę trzecią, to mamy wątpliwości, jak ma być ona interpretowana. Wprowadzenie do wyliczenia mówi o tym, że „w przypadku, o którym mowa w ust. 3”. Tymczasem ust. 3 mówi o tym, czego nie może dotyczyć aktualizacja programu ochrony powietrza i pod jakimi warunkami może ewentualnie zaostrzać albo rozszerzać ograniczenia lub obowiązki. Pytanie, jak czytać to „w przypadku, o którym mowa w ust. 3”. Czy to ma dotyczyć sytuacji, kiedy jednak

aktualizacja będzie rozszerzała lub zaostrzała dotychczasowe ograniczenia, czy w sytuacji, kiedy właśnie nie dojdzie do tej aktualizacji? Może to być trochę niejasne i budzić pewne wątpliwości interpretacyjne.

Jeśli chodzi o poprawkę czwartą, chodzi o końcówkę przepisu ust. 5 dodawanego „w zakresie umożliwiającym ich niezależną analizę i weryfikację”. Nasze wątpliwości budzi to, jak rozumieć wyraz „niezależna”, chodzi o analizę. Co to konkretnie znaczy? To jest też pytanie: Czy to jest wystarczająca regulacja, czy nie potrzebujemy przepisów mówiących o tym, że ktoś zleca te analizy, ktoś je wykonuje, czy to będzie wystarczające? To, jeśli chodzi o poprawki, potem jeszcze będziemy mieli pytania do samego art. 2. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję. Pan chciał zabrać głos, to bardzo też proszę króciutko.

Pierwszy podstarszy CZP Krzysztof Motel:

Panie ministrze, sejmiki województwa mazowieckiego mają prawo interpretować sobie, jak im się podoba, i wprowadzać zakazy. Został wprowadzony zakaz w województwie mazowieckim na trzy lata z powodu benzo(a)pirenu występującego rok wcześniej, który nie występuje w drewnie kawałkowym suchym i w paleniu kominków. Został zakaz wprowadzony. W Krakowie zakaz został wprowadzony dla urządzeń ekoprojektowych.

W związku z tym taka jest sytuacja, że Ministerstwo Klimatu i Środowiska ma wpływ na to... Chodzi o niepozostawianie tego sejmikom, na przykład departamentowi województwa mazowieckiego, który decyduje, jak mu się podoba, bez żadnych naukowych potwierdzeń i udowodnienia. Właśnie to skrócenie tej ścieżki jest problemem, o którym pan mówi. W tej chwili, po ogłoszeniu wyroku, dyrektor departamentu emisji powiedział nam: to teraz dopiero będziecie mieli ciepło, wejdą zakazy w całym kraju, dotychczas mieliście tylko w mazowieckim, a teraz wam wprowadzimy wszędzie.

Tak że proszę naprawdę zastanowić się, bo te poprawki są całkiem rozsądne. Jedno to, żeby naprawdę przyłożyli się do tego, co zakazują, żeby było modelowanie, analiza danych, żeby to były fakty, a nie ideologia. Wszyscy się w głowę pukają: jak to ja w kominku nie będę mógł palić? Ministerstwo ma tu rolę do odegrania, żeby to utrzymać na tym poziomie, żebyśmy o tym rozmawiali jeszcze, bo jest moment. My będziemy się odwoływali do samego końca, łącznie z prezydentem. Bardzo prosimy o poważne podejście do tych argumentów, które zgłosiliśmy.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Poprawki jeszcze będą składane podczas drugiego czytania. Myślę, że będziemy mieli jeszcze chwilę czasu na dyskusję.

Zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego poddam pod głosowanie łącznie poprawki drugą, trzecią, czwartą i piątą. Proszę o wyjęcie kart do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawek? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Poproszę o wyniki.

Głosowało 25 posłów. Za – 11, przeciw – 14, nikt nie wstrzymał się od głosu. Poprawki nie uzyskały większości. Art. 2 został rozpatrzony.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Jeszcze chciałem powiedzieć, że te zgłoszone poprawki są wnioskiem mniejszości.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dobrze. Poprawki traktujemy jako wnioski mniejszości.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Szanowni państwo, jeśli chodzi o art. 2, mamy kilka wątpliwości, kilka kwestii do poruszenia.

Sama istota art. 2 budzi nasze wątpliwości z racji tego, że zgodnie z zasadami techniki prawodawczej przepisy przejściowe umieszczane w projektach ustaw powinny dotyczyć kwestii, które zmieniamy, które są nowelizowane w danym projekcie. Tymczasem wydaje się, że art. 2 ma dosyć luźny, mówiąc eufemistycznie, związek z art. 1, ponieważ art. 1 dotyczy rozszerzenia grona podmiotów, które mogą wnosić skargę do sądu administracyjnego na uchwały w sprawie programów ochrony powietrza, ich aktualizacje czy uchwały w sprawie planu działań krótko-terminowych. Tymczasem art. 2 dotyczy już aktualizacji samych programów ochrony powietrza i wydaje się, że ten związek jest luźny, stąd taka wątpliwość legislacyjna. To jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia dotyczy ust. 2 pkt 1. Tam jest mowa o tym, że aktualizacja programów ochrony powietrza ma obejmować co najmniej elementy tutaj wymienione. To budzi nasze wątpliwości z racji tego, że sugeruje, jak gdyby można było żądać jeszcze jakichś innych elementów poza tymi, które są określone w ustawie. Tymczasem wydaje się, że z ustawy powinno wynikać konkretnie, jakie elementy powinny być w aktualizacji programów ochrony powietrza.

Ostatnia kwestia dotyczy ust. 3, gdzie znajduje się odesłanie m.in. do art. 91 ust. 9ac, który miałby być stosowany odpowiednio do aktualizacji. Pytanie, czy to jest dobra konstrukcja z racji tego, że treść art. 91 ust. 9ac jest bardzo podobna do umieszczonego w naszym projekcie ust. 2 pkt 2. To są mniej więcej podobne treści. Pytanie, czy to jest prawidłowa technika zarówno umieszczenia art. 2 ust. 2 pkt 2, jak i jeszcze odpowiednie stosowanie art. 91 ust. 9ac Prawa ochrony środowiska?

Na koniec chciałbym jeszcze raz poprosić o upoważnienie dla Biura Legislacyjnego do dokonywania oczywistych zmian z racji tego, że pozwolimy sobie wprowadzić pewne drobne korekty, o których już nawet z państwem nie mówimy, bo one są drobne, oczywiste i uzgodnione w trybie roboczym z wnioskodawcami. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję.

Poproszę pana ministra o odniesienie się do tej uwagi.

Sekretarz stanu w MKiŚ Krzysztof Bolesta:

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jeżeli chodzi o powiązanie tych artykułów, to chciałem podkreślić, że art. 2 nie jest przepisem przejściowym. To są dwa artykuły, które są powiązane, dlatego że dotyczą programów ochrony powietrza. Ten drugi artykuł, tak jak wyjaśniałem, to jest mostek, który zapewnia ciągłość ochrony powietrza, zanim wdrożymy nową dyrektywę. Więc to nie jest przepis przejściowy, to jest po prostu zapewnienie ciągłości. W związku z tym prosilibyśmy o nieuwzględnienie tej uwagi.

Jeżeli chodzi o kolejną uwagę, o to, czy można będzie żądać na podstawie tego sformułowania, które jest teraz w art. 2. Nie. Chodzi tylko o to, że dajemy możliwość niektórym samorządom, które będą chciały wyjść wyżej niż minimum wymagane w tej aktualizacji. Po prostu nie ograniczamy. Jeżeli samorząd będzie chciał przygotować głębszą aktualizację, to ma takie prawo, ale absolutnie to nie jest żadne wymaganie, żadne żądanie.

Poprosiłbym pana dyrektora, żeby wyjaśnił ostatnią uwagę.

Zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Powietrza i Negocjacji Klimatycznych Ministerstwa Klimatu i Środowiska Piotr Łyczko:

Piotr Łyczko, zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Powietrza.

Pan mecenas wskazał, że przepisy art. 91 ust. 9c są zbliżone do art. 2 ust. 2 pkt 2 tego projektu ustawy. One są zbliżone, ale nie tożsame. Ust. 9c ustawy – Prawo ochrony środowiska dotyczy projektu programu ochrony powietrza przygotowywanego przez zarząd województwa. Natomiast art. 2 dotyczy już tego programu, który jest przyjęty ostatecznie przez sejmik województwa. Natomiast te zapisy, które są przywołane, wynikają wprost z dyrektywy CAFE. Przepis mówiący o tym, że okres, w którym muszą być dotrzymane poziomy dopuszczalne, musi być jak najkrótszy, wynika wprost z zapisów z dyrektywy. Stąd jest ważne, aby nie tylko projekt przygotowany przez zarząd, ale również wersja przyjęta przez sejmik była zgodna z przepisami dyrektywy.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Upoważniamy oczywiście Biuro Legislacyjne do poprawek legislacyjnych. Poprawki nie uzyskały większości. Art. 2 został rozpatrzony.

Art. 3. Czy są uwagi do art. 3? Nie słyszę. Art. 3 został rozpatrzony. Głosujemy całość ustawy.

Kto jest za przyjęciem ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Bardzo proszę o wyniki. Głosowało 24 posłów. Za – 14, przeciw – 10, nikt nie wstrzymał się od głosu. Ustawa uzyskała większość. Na sprawozdawcę Komisji proponuję Katarzynę Matusik-Lipiec. Jeżeli nie ma uwag, posłem sprawozdawcą zostaje pani Katarzyna Matusik-Lipiec. Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę o nieopuszczanie sali, dlatego że mamy dwa bardzo szybkie, ale jednak punkty. Pozwolę sobie zmienić kolejność porządku i poproszę najpierw o zmiany w składzie prezydium Komisji.

Jest porozumienie, taką informację otrzymałam, prezydium Komisji i jest wniosek o poszerzenie składu prezydium. Bardzo proszę, pan poseł Zapałowski.

Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Zgłaszam wniosek o włączenie do prezydium posła Grzegorza Płaczka.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dobrze. Czy jest konieczność głosowania? Czy musimy to głosować? Pan poseł wyraził zgodę wcześniej, ale jeszcze raz. Dobrze. Czy wyraża pan zgodę?

Poseł Grzegorz Płaczek (Konfederacja):

Wyrażam zgodę i proszę o poparcie.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Czy my musimy to głosować, jeżeli jest zgoda? Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. W związku z tym gratuluję panu przewodniczącemu Grzegorzowi Płaczkowi.

Chciałam powiedzieć, że to nie był wniosek pana posła Sałka, który cały czas nam przypomina, że jest jedynym mężczyzną w prezydium. Dzięki przychylności całego prezydium Komisji teraz ten argument jest już bezprzedmiotowy, panie przewodniczący.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Od tej pory będę mówił, że byłem prześladowany w prezydium. Natomiast cieszę się, że pan poseł Grzegorz Płaczek jest. Zobacz pan, jak tu jest ciekawie. Panie pośle, liczę na wsparcie w ramach solidarności męskiej.

Poseł Grzegorz Płaczek (Konfederacja):

Bardzo dziękuję. Na razie pozostawiam to bez komentarza.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Przepraszam bardzo, mam korektę. Nie powinno być żadnych wątpliwości, ale jednak prośba jest, żeby zagłosować za tym. Czy ręcznie głosujemy? Jawnie. Dobrze, w takim razie podaję pod głosowanie.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowało 19 posłów. Za – 19, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Szanowni państwo, mija nam termin i musimy rozpatrzyć również dzisiaj informację – sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli. Marszałek Sejmu skierował 1 lipca przedstawione przez prezesa Najwyższej Izby Kontroli sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w celu zaopiniowania. Jednocześnie skierował to sprawozdanie do pozostałych komisji sejmowych w celu rozpatrzenia w swoim zakresie działania oraz przedstawienia uwag i wniosków Komisji do Spraw Kontroli Państwowej w terminie do 17 lipca. Państwo otrzymaliście te materiały, dlatego poproszę panią Agnieszkę Kołakowską, wicedyrektor Departamentu Zasobów Naturalnych NIK, o bardzo krótką informację i będę prosiła Komisję o pozytywną opinię.

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Poseł Robert Telus (PiS):

Pani przewodnicząca, wniosek formalny mogę?

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Proszę bardzo.

Poseł Robert Telus (PiS):

Ze względu na to, że dostaliśmy materiały z NIK i znamy te materiały, to myślę, że może tylko jednym zdaniem i przegłosujemy sprawę.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę. Ja się przychyliam do tego wniosku. Czy jest pani dyrektor?

Pełniąca obowiązki wicedyrektor w Departamencie Zasobów Naturalnych Najwyższej Izby Kontroli Agnieszka Kołakowska:

Jestem.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dobrze. Bardzo proszę. Co prawda jedno zdanie, ale może być rozbudowane.

Pełniąca obowiązki wicedyrektor departamentu NIK Agnieszka Kołakowska:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, tak jak już pani przewodnicząca wskazała, Najwyższa Izba Kontroli przekazała Sejmowi sprawozdanie ze swojej działalności.

Nawiązując do tego sprawozdania, chciałam przedstawić krótką, taką uzupełniającą informację o działalności Departamentu Środowiska, to jest departamentu, który był w strukturze Najwyższej Izby Kontroli do końca 2025 r. Na skutek zmiany statutu Najwyższej Izby Kontroli obszar przypisany do Departamentu Środowiska w tej chwili jest w Departamencie Zasobów Naturalnych. Do tego departamentu zostały włączone obszary, które były w ramach Departamentu Środowiska, jak również w ramach Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W Departamencie Zasobów Naturalnych obecnie jest zatrudnionych 51 pracowników.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Ja mam prośbę, żeby nie przedstawiać tak szczegółowo.

Pełniąca obowiązki wicedyrektor departamentu NIK Agnieszka Kołakowska:

W takim razie skupię się na kontrolach przeprowadzonych przez Departament Środowiska.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Tak, tutaj jest prośba...

Pełniąca obowiązki wicedyrektor departamentu NIK Agnieszka Kołakowska:

To były trzy kontrole w 2025 r.: kontrola „Działania na rzecz ograniczania negatywnego wpływu odkrywkowej eksploatacji kopalin na wody podziemne i powierzchniowe”; „Przeciwdziałanie skutkom suszy” i „Badanie sprawozdania finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z realizacji programu priorytetowego «Czyste powietrze»”. To jest sprawozdanie, które opiniuje Najwyższa Izba Kontroli, to wynika z umowy zawartej między Skarbem Państwa a Międzynarodowym Bankiem Odbudowy i Rozwoju. Prowadzona była też, jak co roku, kontrola budżetowa.

Poza tym inne jednostki organizacyjne NIK przeprowadzały kontrole w zakresie zainteresowania Komisji. To były: „Funkcjonowanie spółek z udziałem Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe”, „Zapobieganie i reagowanie na zagrożenia związane z jakością wód powierzchniowych płynących”. Poza tym były przeprowadzone również kontrole doraźne. To była kontrola przeprowadzona przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Katowicach „Postępowanie o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla budowy drogi ekspresowej S11 w powiecie lublinieckim”, „Podejmowanie działań w związku z zagrożeniem lub wystąpieniem szkód w gatunkach chronionych lub chronionych siedliskach przyrodniczych”. Również kontrola działania organów administracji publicznej na rzecz identyfikacji i likwidacji historycznych zanieczyszczeń powierzchni ziemi na terenie wybranych dzielnic m.st. Warszawy.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dobrze. Ja mam taką prośbę, w związku z tym, że czyta pani informacje, które my otrzymaliśmy kolejny raz. Czy ma pani jakąś jeszcze swoją wypowiedź dodatkową?

Pełniąca obowiązki wicedyrektor departamentu NIK Agnieszka Kołakowska:

Nie wiem, czy państwo macie tę informację. Chciałam powiedzieć o współpracy międzynarodowej w zakresie kontroli środowiska.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Mamy pełną informację w dokumentacji przekazanej przez państwa.

Czy jest sprzeciw, aby pozytywnie zaopiniować tę informację? Dziękuję bardzo. Pozytywnie opiniujemy przedstawiony dokument. Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.